

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

2 VI 1996

Nr 21 (1736) Rok XXXVIII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

NASZE DZIECI...

Gdy rodzice pochylają się nad przybyłym na świat małym człowiekiem, rozpromieniają się nie tylko ich oczy, ale i dusze. Zawsze dziwiłam się, że uważa się, iż na istnienie Boga nie ma dowodów. Czymże innym jest dziecko?

Popatrzcie, jak jest doskonałe. Jak niewidzialna moc ukształtowała go w łonie matki, przekazując mu tyle, ile trzeba z dziedzictwa rodziców, dziadów i pradiadów, pozostawiając wszakże wolność, by rozwijało się jako człowiek jedyny, osobny, niepowtarzalny.

Ewangelie mówią o dzieciach w sposób pełen czułości. Jezusowi dzieci były bliskie do tego stopnia, że odwrócił nasze, wydawałoby się logiczne, przy-

zwyczajania myślowe: to nie dzieci mają stać się jak dorośli... przeciwnie dorośli - dorośli winni ewoluować, by stać się jak dzieci. "Kto nie przyjmie Królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego". Jaki jest wzór, model umożliwiający wejście do Królestwa Niebieskiego? Co stanowi esencję "dzieciństwa"? Ciekawość świata. Ufność. Nadzieja. Swego rodzaju bez troska. Prostota. Przychylność. Czułe serce. Wrażliwość. Myliłby się jednak ktoś kto świat dzieci przedstawiałby idyllicznie i bezkonfliktowo. Nie tak w każdym razie widzi go Ewangelia.

Jezus miał 12 lat, gdy zginął rodzicom. Były to czasy okrutne i niebezpieczne.

CIĄG DALSZY NA STR. 6



W NUMERZE M. IN.:

- **WŁASNYM GŁOSEM Z POLSKI**
KAROLA BADZIAKA
(str.2)
- **FAKTY * FAKTY * FAKTY**
(str. 4 i 5)
- **KRONIKA POLONIJNA**
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO
(str.7)
- **KOPIEC KOŚCIUSZKI**
CZYM JEST I CO OZNACZA?
DR MIECZYSLAW ROKOSZ
(str.8-9)
- **"OLEKSY DO KICIA"**
"MGR DO MOSKWY"
FELIETON JERZEGO KLECHTY
(str.10)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**
ZŁOTY JUBILEUSZ POLSKICH
OBLATÓW M.N.; LYON: 3-MAJA
W PARAFII POLSKIEJ; JUBILEUSZ
KS. TADEUSZA NOWIKA SCHR.;
PIELGRZYMKA DO PARAY LE MONIAL;
ARGENTEUIL: 40-LECIE "WICI"
(str.11,12,13)
- **LIST Z BOŚNI**
KS. JERZEGO CHORZEMPY
(str.12)
- **CYKLOFRENICZNE**
RZĄDY CYNIKÓW
PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO
(str.16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**
O DUBROWNIKU I...
SKUTKACH WOJNY
(str.16)
- **PROGRAM TV POLONIA**
1.06 - 16.06

Z KRAJU



■ Prymas Polski kard. Glemp stwierdził, że zapisy Konkordatu nie dyskryminują wyznawców innych wyznań i osób niewierzących. Tymczasem szef SdRP Józef Oleksy powiedział, że stanowisko jego partii w sprawie umowy ze Stolicą Apostolską nie uległo żadnej zmianie.

■ Oficjalną wizytę w Rumunii złożył prezydent Kwaśniewski. W rozmowach z prezydentem Iliescu poruszono m.in. tematy spłaty rumuńskiego długu wobec Polski, ożywienia wymiany handlowej i integracji Bukaresztu ze strukturami środkowoeuropejskimi. Polacy mieszkający w rumuńskiej Bukowinie zaapelowali do prezydenta o pomoc w uzyskaniu zwrotu Domu Polskiego, znacjonalizowanego po wojnie.

■ Z wizytą w Warszawie przebywał minister obrony Niemiec V. Ruche, który uznał nasz kraj za najważniejszego partnera NATO.

■ Dla odwiedzającego Polskę premiera Korei Południowej Su Sung Li najważniejsze znaczenie miała tematyka gospodarcza. Premier zapowiedział rozszerzenie inwestycji koreańskich. W Korei ma powstać montownia polskiego śmigłowca "Sokół".

■ Istnieje możliwość wznowienia śledztwa w sprawie Oleksego. MSW nie dostarczyło do prokuratury wszystkich posiadanych dokumentów. "Życie Warszawy" opublikowało fragment uzasadnienia decyzji o umorzeniu śledztwa przeciw Oleksemu. Dokument zawiera nazwisko przewerbowanego agenta, który dostarczył polskiemu wywiadowi danych o "Olinie". Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie ujawnienia przez gazetę tajemnicy państwowej. Tymczasem dokument i nazwisko agenta były znane już wielu różnym osobom. Zastana dymna wokół "sprawy" trwa, a opinia publiczna powoli pogubiła się w wywiadowczych wojnach.

■ Janusz Onyszkiewicz (UW) odrzucił propozycję objęcia szefostwa Rady Bezpieczeństwa Narodowego przy Prezydencie. Onyszkiewicz nie znalazł zrozumienia dla idei Rady wśród osób, które namawiał do współpracy. Prezydent zapowiedział, że zajmie się składem tego ciała doradczego osobiście. W tym samym czasie, "Trybuna" (d. Ludu) wysunęła insynuację, że szpiegiem o pseudonimie "Olin" był nie Oleksy, ale właśnie Onyszkiewicz.

■ Nowy rzecznik praw obywatelskich Adam Zieliński powiedział podczas swojej pierwszej konferencji prasowej, że do jego urzędu wpływa szczególnie dużo skarg dotyczących zakładania podsłuchów.

WŁASNYM GŁOSEM Z POLSKI

Muszę się przyznać uczciwie, że po raz pierwszy od dłuższego czasu mam poważne kłopoty z wiernym odzwierciedleniem sytuacji w kraju. Bowiem, kiedy w Polsce podnosi się fala przestępczości i rośnie w społeczeństwie poczucie zagrożenia ze strony elementów kryminalnych, pojawia się projekt kodeksu karnego, znacznie łagodzący odpowiedzialność za przestępstwa szczególnie niebezpieczne z punktu widzenia przyzwoitego człowieka. Można odnieść wrażenie, że autorzy kodeksu bardziej miłosiernie traktują rozbójników, niż ich potencjalne ofiary. Dotychczas, za rozbój z użyciem broni palnej lub zwykłego noża, bandyta mógł otrzymać od 5 lat więzienia aż po karę śmierci, obecnie za to samo grozi mu zaledwie kara od 3 do 15 lat. Rodzicom za porzucenie dziecka groziła kara do 5 lat, teraz tylko 3 lata.

W ogóle staniemy się niebawem krajem wielce humanitarnym i wspaniałomyślnym, zwłaszcza wobec mniejszości narodowych. Członek grupy mniejszościowej za identyczny czyn, jaki byłby udziałem Polaka, dostanie znacznie mniejszy wyrok. We Francji jak powszechnie wiadomo, od niedawna jest całkiem odwrotnie. Obcych Francuzi karzą surowiej.

A już najłagodniej, prawie jak szpiedzy, są w Polsce traktowani złodzieje samochodów. Jak taki złodziej oświadczy, że chciał się skradzionym samochodem tylko przejechać dla przyjemności, natychmiast policja go zwalnia. Dobrze, że choć samochód zwraca właścicielowi... po pół roku. Wspominam o tym nie dlatego, że mi ktoś kiedykolwiek ukradł samochód, lecz jako o nadwiślańskiej ciekawostce. Ostatnio po wielkiej akcji, zakrojonej na szeroką skalę, aresztowano 14 członków gangu pruszkowskiego, specjalizującego się w wymuszaniu okupów na właścicielach skradzionych pojazdów. Po kilku godzinach prawie wszystkich, z wyjątkiem dwóch, zwolniono z aresztu. Dzięki prokuraturze.

Prokuratorów ci mamy teraz wyjątkowo wielkodusznych. Tak, prokurator Sławomir Gorzkiewicz, znany w stanie wojennym z wyjątkowej surowości wobec przywódców opozycji antykomunistycznej, teraz sprawy Oleksego, podejrzanego o ile pamiętam o szpiegostwo, nie przekazał nawet do sądu, lecz sam osobiście podjął decyzję o umorzeniu śledztwa. Ale na tym kończy się ostatecznie "gruba kreska" premiera Cimoszewicza i ministra Siemiątkowskiego. Obaj panowie postanowili zlustrować tych "bezczelnych" agentów UOP, którzy ośmielili się śledzić samego premiera rządu koalicyjnego. Żarty się skończyły, panowie, zaczął się odwet. A

w tej materii ta formacja ma spore doświadczenie i na jej litość nie ma co liczyć. Nowy szef MSW zapowiedział, że wyciągnie najsurowsze konsekwencje służbowe w stosunku do tych, którzy z racji swych obowiązków, polegających na ochronie bezpieczeństwa państwa, zajmowali się operacyjnie sprawą "Olina". Pan minister wychodzi z założenia, że jak prokurator umorzył, to podejrzany jest niewinny. Tymczasem już student pierwszego roku prawa wie, że o niewinności orzeka sąd. Gdyby Kwaśniewski był magistrem, też może by się powstrzymał przed pośpiesznym komentarzem decyzji prokuratora G.: "Dziś wiemy, że jest niewinny" (Oleksy).

Tak na dobrą sprawę, dziś wiemy tylko, że niewinni są funkcjonariusze UOP, gdyż nadzwyczajna komisja sejmowa, która przez parę miesięcy skrupulatnie badała, czy przypadkiem służby specjalne nie naruszyły prawa w tzw. "aferze Oleksego", nie dopatrzyła się żadnych uchybień. A mimo to Izabela Sierakowska domaga się "głowy" Milczanowskiego. Zaś cała koalicja "głowy" Zacharskiego, głównego oficera prowadzącego operację sprawę Oleksego, który zdobył od rosyjskiego agenta czterostronicową notatkę analizującą materiały dostarczone KGB przez "Olina".

Właściwie dopiero teraz, wskutek umorzenia śledztwa z powodu braku dostatecznych dowodów, "afera Oleksego" rozkręca się w kraju na dobre. Cóż, w sprawach szpiegowskich o dowody zawsze jest dość trudno, a procesy są najczęściej poszlakowe. To całkiem zrozumiałe, zawodowcy potrafią umiejętnie zacierać ślady swej precyzyjnej roboty, a jak zapewnia Jan Parys, Józef O. jest agentem przeszklonym.

Koalicja, chcąc uspokoić opinię publiczną, postanowiła wydać Białą Księgę, czyli kompendium wiedzy o sprawie Oleksego. Książki szpiegowskie cieszą się dużą poczytnością i tak zapewne będzie i tym razem. Ale choć ich fabuła oparta jest często na autentycznych wydarzeniach, autorzy zmuszeni są pomijać najistotniejsze wątki i nazwiska ze względu na bezpieczeństwo służb specjalnych. Chyba, że specjalnie zależy im, by te służby zniszczyć, aby przypadkiem innych agentów Moskwy nie wykryły.

Trudno dać wiarę, że Oleksy był wyjątkiem. Zresztą sam w pewnym momencie publicznie zapytał: "Dlaczego tylko ja?" No właśnie!

Karol BADZIAK



LITURGIA SŁOWA

NIEDZIELA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ, ROK A

EWANGELIA

J 3, 16-18

† Słowa Ewangelii według świętego Jana

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 34, 4b-6. 8-9

Czytanie z Księgi Wyjścia

Mojżesz wstawszy rano wstąpił na górę, jak mu nakazał Pan, i wziął do rąk tablice kamienne. A Pan zstąpił w obłoku i Mojżesz zatrzymał się koło Niego i wypowiedział imię Pana. Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: *Pan, Pan, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność. I natychmiast skłonił się Mojżesz aż do ziemi i oddał pokłon, mówiąc: Jeśli łaskawy jesteś dla mnie, Panie, niech pójdzie Pan w pośrodku nas. Jest to wprawdzie lud o twardym karku, ale przebaczysz winy nasze i grzechy nasze i uczynisz nas swoim dziedzictwem.*

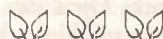
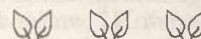
DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 13, 11-13

Czytanie z Drugiego listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian.

Bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z wami. Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem. Pozdrawiają was wszyscy święci. Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i udzielenie się Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi.

Jezus powiedział do Nikodema: *Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.*



"CHWALEBNY JESTEŚ WIEKUISTY BOŻE..." (Dn 3, 52)

Dzisiejsza Liturgia Słowa, stawia przed naszymi oczami Ewangelię wg św. Jana, a zdanie wypowiedziane przez Jezusa do Nikodema: "Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał..." (por. J 3, 16), zostało przetłumaczone na ponad 5 tys. języków i dialektów, natomiast Towarzystwo Biblijne, wydało specjalną książkę zawierającą ponad 3 tys. tłumaczeń tego właśnie zdania. Dlaczego? W tej najprostszej i najkrótszej homilii, wygłoszonej przez Chrystusa do przyjaciela Nikodema, zawarta jest prawda o działającym Bogu Trójjedynym. Bóg Ojciec z miłości posyła na świat swego Syna - Jezusa, by świat przez Niego został zbawiony. Chrystus zwyciężył zło i odnowił świat, dalej zwycięża i odnawia przez swoich wyznawców, których obdarza Duchem Świętym i Jego darami.

"Chociaż Bóg w Trójcy Świętej Jedyny jest tak prosty, że nawet dziecko potrafi Go przyjąć, to jednak jest tak trudny, że nawet największe umysły są wobec Niego bezradne. Chociaż jest tak blisko, że w każdej chwili możesz się z Nim złączyć modlitwą, jest równocześnie tak daleki, jakby Go od nas dzieliły światy. Chociaż jest tak miłosierny, że nawet największy grzesznik może u Niego znaleźć przebaczenie, jest zarazem tak sprawiedliwy, że nawet największy święty nie może mieć pewności swego zbawienia". Tak przemawiał do studentów w krakowskim kościele św. Anny, znany ze swoich bardzo krótkich felietonów i homilii ks. Mieczysław Maliński. Bo Bóg taki już jest: prosty, a na wskroś tajemniczy. Do Mojżesza mówił: "Jestem, który Jestem..." (Jeszer Heve Weszer - JHW, Jahwe; por. Księga Wyjścia 3,14). Bóg jest nam bardzo bliski i ludzki (Jezus Chrystus), chociaż całkiem inny, niż Go sobie wyobrażamy. Jeden, Niewidzialny (Duch Święty), a Działający w Trzech Osobach!

czerwca), kiedy czcimy te, które przekazały nam życie, kiedy chylimy czoła, przed tajemnicą macierzyństwa, a przez cześć oddawaną naszym Matkom czcimy Dawcę życia wiecznego w Trójcy Świętej Jedynej, nie usiłujmy matematycznie wyliczać, tak jak nie możemy tego czynić z naszymi Matkami. Jak je klasyfikować, jakie kryteria przyjąć: ilość wydanych na świat dzieci? Wykształcenie im zapewnione? Dobra materialne im przekazane? To wszystko nie będzie nigdy osądem sprawiedliwym. Każda Matka jest po prostu tą jedyną. Różne kryteria tylko oddalają nas od prawdy o Matce! Tak samo jest z Bogiem w Trójcy Świętej Jedynym. Trzeba więcej czasu poświęcić na modlitwę i adorację Boga, niż na próby szukania zrozumienia do końca prawd objawionych. Człowiek nie jest zdolny do zrozumienia wszystkiego i choć zachwycia nas ogromny postęp techniki, a komputeryzacja otwiera przed nami niezgłębione możliwości, to wiele prawd o nas, o Bogu i otaczającym świecie trzeba "wyssać z piersi matki" i prosić zawsze o łaskę wiary i dary Ducha Świętego: dar Mądrości, Rozumu, Rady, Męstwa, Pobożności, Umiejętności i Bojaźni Bożej. Inaczej, zawsze gubić się będziemy w szczegółach, które nie pozwolą nam zrozumieć tego, że "Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat osądził, ale by świat został przez Niego zbawiony (por. J 3, 16). Kościół ma nie tylko głosić tajemnicę Trójjedynego Boga, ale my wszyscy, którzy stanowimy wspólnotę "wierzących serc", mamy żyć nie po to, by się wzajemnie klasyfikować, osądzać lub stawiać na piedestałach, ale by się realizować w miłości, która "nie unosi się pychą (...), nie szuka swego (...), współweseli się z prawdą".

"Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Bogu, Który Jest i Który Był, i Który Przychodzi".

Dzisiaj, kiedy we Francji świętujemy Dzień Matki (2

Ks. Józef WACHAŁA SChr.



ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ W krótkich słowach Jan Paweł II wspomniał 13 maja 1996 zamach, jakiego padł ofiarą przed piętnastu laty. W sposób niemal lakoniczny, ale bardzo wymowny wspomina rocznicę zamachu watykański dziennik "L'Osservatore Romano". Naczelny redaktor tego nieoficjalnego organu Stolicy Apostolskiej Mario Agnes stwierdza, że "piętnaście lat temu ktoś chciał, by marsz historii zastygł w krwi i śmierci" i wyraża opinię, że "dzień 13 maja 1981 należy widzieć i odczytywać w szerszym i o wiele bardziej złożonym kontekście dziejów tych lat". Jest to data, zauważa prof. Agnes, której reperkusje widoczne są "w geografii, ale też i w duszy narodów". Z niej bierze początek nowa ewangelizacja. "Nie wystarczy patrzeć na fakt 13 Maja, jako wyłącznie godny odnotowania epizod. Należałoby przynajmniej wskazać na niepokojące i rozliczne znaki zapytania, jakie on zrodził". Obserwatorzy odebrali te słowa jako kolejny wyraz przekonania Watykanu o tym, że zamach na Papieża był wynikiem spisku.

■ Być może w październiku br. dojdzie do wizyty Jana Pawła II w Sarajewie i Belgradzie. Poinformował o tym 13 maja arcybiskup Belgradu Franc Perko w wywiadzie dla telewizji serbskiej. Jego zdaniem, jeśli tylko odbędą się we wrześniu wybory w Bośni i Hercegowinie, nic już nie będzie stało na drodze do przyjazdu Papieża do stolicy Bośni. Arcybiskup dodał, że na zakończenie tej wizyty Ojciec Święty prawdopodobnie uda się na kilka godzin do Belgradu.

■ Gospodarka w ustroju demokratycznym była tematem drugiego dnia obrad podczas III Tygodnia Społecznego, rozpoczętego 13 maja w Warszawie z inicjatywy Akcji Katolickiej Archidiecezji Warszawskiej. Mówiono na temat problemów gospodarczych i etycznych w okresie przejścia od gospodarki kolektywnej do wolnorynkowej. Prof. Johannes Schasching SJ z Austriackiej Akademii Społecznej w Wiedniu mówił o wskazaniach nauki społecznej Kościoła w okresie przechodzenia od kolektywizmu do gospodarki rynkowej. Podkreślił, że Zachód obserwuje z uwagą transformację ustrojową w krajach postkomunistycznych, a dzieje się to w chwili, gdy kryzys przeżywają także wysoko uprzemysłowione kraje Europy Zachodniej. Powstaje pytanie, czy demokracja poradzi sobie z bezrobociem i rozwarstwieniem społeczeństwa, czy też zostanie przez nie odrzucona na rzecz jakiejś nowej opcji - mówił austriacki

FAKTY * FAKTY * FAKTY * FAKTY

TRZY PRACOWITE DNI...

Przez 3 dni (30.04 - 02.05) obradowało w Warszawie 282. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski.

Zgodnie z nowym statutem Konferencji, biskupi wybrali Radę Stałą (znaleźli się w niej: Prymas Polski kard. Józef Glemp (przewodniczący), metropolita gnieźnieński abp Henryk Muszyński (zastępca przewodniczącego), bp Tadeusz Pieronek (sekretarz generalny) i metropolici: krakowski kard. Franciszek Macharski, gdański abp Tadeusz Gocłowski, przemyski abp Józef Michalik, poznański abp Juliusz Paetz i katowicki abp Damian Zimoń oraz biskupi diecezjalni: opolski bp Alfons Nossol, kielecki bp Kazimierz Ryczan i tarnowski bp Józef Życiński. Zredukowano ilość istniejących przy Konferencji Komisji, powołano Radę na wzór watykańskich dykasterii, wybrano przewodniczących tych struktur. Zebrani omówili wiele spraw bieżących, m.in. stan przygotowań do przyszłorocznej pielgrzymki Ojca św. do Ojczyzny, statut Akcji Katolickiej i dotychczasowe dokonania trwającego od 7 lat Synodu Plenarnego. Poruszono również najważniejsze kwestie społeczne, takie jak prace nad konstytucją RP, wzrost przestępczości i stosunki państwo-Kościół. Tym ostatnim poświęcono w Komunikacie z Zebrania następujący

fragment: *Konferencja stwierdza fakt nieskuteczności rozmów prowadzonych z rządem w ramach Komisji Wspólnej. Pozytywne deklaracje nie znajdują odbicia w rzeczywistości. Analizując sytuację w kraju, biskupi odnotowują narastające próby podporządkowywania życia społecznego i kulturalnego tym samym regułom, które już w przeszłości wyrządziły wiele szkód w życiu narodu. Zmiany personalne nie biorą pod uwagę kompetencji i profesjonalizmu, lecz wynikają z układów politycznych. Nie służą one dobru wspólnemu, lecz powodują rozgoryczenie w dużej części społeczeństwa i zniechęcają do udziału w życiu publicznym. Szczególny niepokój rodzi próba podporządkowania systemu edukacji skompromitowanym zasadom ideologii. W istniejącej sytuacji biskupi wyrażają uznanie dla wszystkich środowisk, które bronią praw rodziców do wychowania. Z szacunkiem przyjęto postawę tych dziennikarzy, którzy w ostatnim okresie dali czytelne świadectwo godności i niezależności.*

W Zebraniu uczestniczyli: nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk i przedstawiciele episkopatów Białorusi, Chorwacji, Czech, Francji, Litwy, Niemiec, Rosji, Słowacji, Ukrainy, USA, Węgier i Włoch. Goście ukazali sytuację Kościoła w ich krajach na tle przemian społecznych.

SMUGA ŚWIATŁA - 12 PAPIESKICH DOKUMENTÓW

"Rozsyłane w Kościół i świat od początku pontyfikatu, są jak smuga światła, światła bijącego od Chrystusa, światłości prawdziwej" - napisał metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski o encyklikach Jana Pawła II. Staraniem dwóch krakowskich oficyn ukazała się wyjątkowa książka - łączne wydanie wszystkich 12 encyklik Papieża Polaka.

"Redemptor hominis", "Dives in misericordia", "Laborem exercens", "Slavorum Apostoli", "Dominum et vivificantem", "Redemptoris Mater", "Solicitude rei socialis", "Redemptoris missio", "Centesimus annus", "Veritatis splendor", "Evangelium vitae", "Ut unum sint". Dwanaście tytułów, które w sposób syntetyczny pokazują nauczanie Ojca św. Jana Pawła II. Dwanaście dokumentów, a w nich wielkie bogactwo tematów, myśli, wniosków, wskazań, analiz.

Papieskie encykliki pojawiają się w różnych odstępach czasu. Czasami mija kilka lat, czasami kilka miesięcy.

Czytamy je najchętniej osobno, skupiając się na treściach zawartych w tej najnowszej. Zestawienie wszystkich dotychczasowych encyklik Jana Pawła II pozwala na nie spojrzeć w odmiennym świetle - pokazuje, że nauczanie Papieża stanowi zwartą, logiczną, konsekwentną całość.

Dobrze się stało, że dwie krakowskie oficyny: archidiecezjalne Wydawnictwo św. Stanisława BM oraz Wydawnictwo "M" przygotowały tę szczególną publikację. Pełne teksty wszystkich dwunastu encyklik, poprzedzone swoistym "przewodnikiem" po ich treści, opracowanym przez znanego propagatora nauczania Jana Pawła II, o. Macieja Ziębę OP, to książka, która powinna trafić do rąk tych wszystkich, którzy chcą poznać papieską wizję człowieka, Kościoła i świata, zarówno wierzących, jak niewierzących. O. M. Zięba napisał we wprowadzeniu: "Te teksty - w jakiejś mierze - winny znaleźć swoje odniesienie w życiu sięgającego po nie czytelnika". Z całą pewnością.

SŁUŻYĆ ŻYCIU

Pod takim hasłem obradowało 20 kwietnia w Krakowie II Sympozjum Naukowe Członków Papieskiej Akademii "Pro Vita", której ideą jest stworzenie zaplecza naukowego dla lekarzy świata.

Obecnie Akademia, z siedzibą w Watykanie, zrzesza 34 członków, których zadaniem jest obrona życia i protest przeciw gwałtom zadawanym człowiekowi. Do Papieskiej Akademii "Pro Vita" należy 4 Polaków: dr Wanda Półtawska, ks. prof. Tadeusz Styczeń, prof. Zbigniew Chłap i prof. Włodzimierz Fijałkowski. Inne kraje mają tylko po jednym przedstawicielu.

W Auli Collegium Medicum UJ zgromadziło się ponad 140 polskich lekarzy z kraju i z zagranicy, by dyskutować o sposobach ochrony bardzo zagrożonego dzisiaj człowieka, a zwłaszcza życia dziecka nie narodzonego. "Zwracam się do Boga, dla którego wszystko żyje i od którego wszelkie życie pochodzi" - powiedział ks. kard. Franciszek Macharski; otwierając sympozjum, wezwał zebranych do budowania cywilizacji prawdy i miłości. Spotkanie prowadził dr Kazimierz Kapera, przewodniczący Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, które powstało w lutym 1994 r. i zrzesza około 2000 osób w całym kraju. Stowarzyszenie nieustannie walczy o niedopuszczenie do liberalizacji ustawy o zabijaniu dziecka poczętego. Dr Kapera podkreślił, że po wprowadzeniu ustawy o zakazie przerywania ciąży liczba nielegalnych sztucznych poronień zmniejszyła się.

Poszczególne referaty przypominały o etosie lekarza, którego obowiązkiem jest pomagać w ratowaniu życia ludzkiego, a nie manipulowanie nim. Ks. prof. T.

Styczeń skierował do zebranych przesłanie o wartości prawdy i miłości w życiu ludzkim, odczytane przez ks. dra A. Wierzbickiego.

Życie ludzkie w dzisiejszym świecie zagrożone jest zarówno na początku, jak i na końcu. Problem aborcji i eutanazji oraz kary śmierci wywołuje żywe dyskusje wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród lekarzy. "Śmierć jest kresem ziemskiej pielgrzymki danej przez Boga i tylko On ma prawo ją zakończyć" - powiedział ks. bp Jan Szkołodź w referacie "Ars vivendi - Ars moriendi".

Aborcja nie jest jedynym zagrożeniem ludzkości. Jak twierdzi prof. Maria Hrabowska, patomorfolog-ginekolog ogromnym niebezpieczeństwem są środki hormonalne, będące jedną z form antykoncepcji. Propagowane w prasie informacje są w większości nieprawdziwe i nie przedstawiają wszystkich aspektów problemu. W medycynie istnieją dwie sytuacje, gdzie stosowanie hormonów zagraża życiu pacjenta, jest to doping sportowy i antykoncepcja. Najnowsze badania udowodniły, że przy stosowaniu hormonalnych środków antykoncepcyjnych ryzyko chorób zatorowo-zakrzepowych wzrasta sześciokrotnie.

II Polskie Sympozjum Członków Papieskiej Akademii "Pro Vita" wyszło naprzeciw niepokojom Ojca św. o zagrożone dzisiaj życie człowieka, dlatego zgromadzeni napisali telegram do Watykanu, w którym m.in. czytamy: "Pragniemy służyć życiu i być dobrym Samarytaninem dla każdego bliźniego, bez żadnego wyjątku". Przewodniczący sympozjum postanowili wysłać do sejmu wniosek, podpisany przez wszystkich obecnych lekarzy, przeciw liberalizacji ustawy o zabijaniu dziecka nie narodzonego. Obrady zakończyły się Mszą św. w kościele św. Anny.

UROCZYSTOŚCI W GNIEŹNIE

Metropolita poznański abp Juliusz Paetz powiedział 28 kwietnia w Gnieźnie, że w Polsce "próbuję się cofnąć koło historii i powrócić do modelu skompromitowanego państwa ateistycznego".

Abp Paetz wygłosił homilię podczas uroczystości odpustowych ku czci patrona Polski św. Wojciecha.

Z brutalnością charakterystyczną dla walczących ateistów - mówił kaznodzieja - rusza się znowu delikatną sprawę życia nie narodzonych. Akurat obecnie, gdy niski przyrost naturalny zagraża biologicznej egzystencji narodu (...). Demoralizuje się społeczeństwo, szerząc pogardę dla chrześcijańskich zasad moralnych, ośmie-

szając religię i kapłaństwo, a dochodzi do tego w środkach przekazu często hojnie dotowanych przez państwo z pieniędzy katolickich podatników".

Metropolita poznański zarzucił współczesnemu pokoleniu Polaków, że "wzgardziło" ofiarą męczenników i poznańskich robotników, zabitych w 1956 r. "Czy jesteśmy warci męczeńskiej ofiary św. Wojciecha, św. Stanisława, św. Andrzeja Boboli, św. Maksymiliana Kolbe, ks. Jerzego Popiełuszki? Czy jesteśmy warci ofiary bohaterskich robotników Poznańskiego Czerwca, którzy walczyli o wolność i chleb? Czyżby ich ofiara miała być daremna, przez współczesne pokolenie Polaków wzgardzona?".

ŻYCIE KOŚCIOŁA

jezuity. Przypominając społeczną naukę Jana Pawła II o. Schasching stwierdził, że *aprobuje ona przedsiębiorczość i prawa rynku i przypomina jednocześnie, że rynek nie zapewnia automatycznie dobra ogółu. Państwo nie jest w stanie rozwiązać wszystkich problemów, może interweniować tylko w określony sposób i nauka społeczna akcentuje, że odpowiedzialność za losy społeczeństwa spoczywa w rękach kapitału i świata pracy. Jako przykład prof. Schasching podał zakłady Volkswagena, które w skutek racjonalizacji produkcji musiałyby zwolnić 30 tys. pracowników. Jednak kierownictwo wraz z załogą zdecydowało, że - kosztem obniżenia pensji o 12 % - z pracy nie zostanie zwolniony nikt. Takich wypadków, w których rozwiązania będą zależały nie od państwa, a od poszczególnych grup społecznych, będzie coraz więcej, dlatego należy kierować się nauką społeczną Kościoła, w której czynnik etyczny jest stale obecny.*

■ "Politykiem kapłan być nie może, ale jeżeli politykę rozumiemy jako roztropną troskę o dobro wspólne, to niewątpliwie kapłana nie może tam zabraknąć" - powiedział 15 maja abp Tadeusz Gocłowski. Metropolita gdański omawiając problem zaangażowania politycznego kapłanów stwierdził, że kapłani - z racji sprawowanej przez siebie misji - nie mogą brać udziału w polityce rozumianej wąsko jako walka o strefy wpływów, lecz powołani są do uczestnictwa w polityce rozumianej jako kształtowanie kultury politycznej społeczeństwa. Zobowiązani są również do odpowiedniego przygotowywania i dostarczenia odpowiedniej formacji świeckim, których powołaniem jest udział w polityce. Obowiązkiem kapłanów jest również zaangażowanie się w obronę podstawowych praw człowieka, o ile tylko są one gwałcone.

■ O. Bartolomeo Sorge SJ, wybitny włoski politolog, socjolog i teolog, profesor uniwersytetu w Palermo, powiedział tamże, że "kapłan, który ewangelizuje, jest znacznie bardziej skuteczny, niż gdyby walczył w najlepszej sprawie z karabinem na ramieniu". Jego zdaniem misja przekształcania świata środkami ewangelicznymi jest znacznie bardziej skuteczna i kapłani nigdy i pod żadnym pozorem nie powinni z niej rezygnować, nawet jeżeli pociągnie to za sobą męczeństwo. Mówca zaznaczył jednak, że zdarzają się sytuacje szczególne, w których Kościół - choć nie jest to wprost przedmiotem jego misji - winien podjąć się tzw. funkcji zastępczej. Taka sytuacja wydarzyła się np. w okresie wychodzenia Włoch z faszyzmu, kiedy bardzo realnym zagrożeniem na scenie politycznej byli komuniści. Wówczas włoski episkopat wezwał wiernych do jednoznacznego opowiedzenia się za chadecją i w ten sposób Włochy zostały ocalone.

POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

➔ Białoruskie służby specjalne zatrzymały podczas wizyty w Mińsku przewodniczącego "Solidarności" M. Krzaklewskiego. Krzaklewski spotkał się z przedstawicielami niezależnych związków Białorusi. Delegacja polska była śledzona, następnie zatrzymana na kilka godzin i deportowana do Brześcia. Zatrzymanym Polakom uniemożliwiono kontakt z placówką dyplomatyczną, która została zawiadomiona o incydencie przez związkowców białoruskich. Dzień później prezydencki organ "Sowieckaja Rossija" opublikował artykuł o podżeganiu przez "Solidarność" do wystąpień antyprezydenckich. Gazeta pisała m.in., że "(...) dobrze wiadomo, iż "S" zesłała na margines życia politycznego w Polsce" i podkreślała dobre stosunki Mińska i Warszawy potwierdzone niedawną wizytą prezydenta Kwaśniewskiego.

➔ Prokurator wojskowy Gorzkiewicz przyznał, że odczytując decyzję o umorzeniu śledztwa ujawnił J. Oleksu nazwisko przewerbowanego przez polski wywiad rosyjskiego współpracownika. Ponieważ Oleksy nie jest stroną śledztwa, doszło do popełnienia przestępstwa. Szef UOP Kapkowski uznał postępowanie prokuratora za "krok nieprzemyślany", posłowie KPN złożyli zawiadomienie o przestępstwie.

➔ Centralny Urząd Planowania stwierdza spowolnienie wzrostu gospodarczego w I kwartale 1996 r.. Wzrósł deficyt w handlu zagranicznym, inflacja przekroczyła o 2% planowany wymiar. Jedynie minimalnie spadło bezrobocie, co jest związane z rozpoczęciem wiosny. Niepokoi także trudna sytuacja w rolnictwie.

➔ W ub. roku wzrosła dwukrotnie liczba przemycających przez Polskę narkotyków. Najczęściej służby celne i policja znajdują amfetaminę, kokainę i marihuane.

➔ W Dunaju znaleziono ciało pracownika ochrony polskiej ambasady w Wiedniu, zabitego strzałem w tył głowy. Policja austriacka podejrzewa porachunki mafijne.

➔ Pilnej nowelizacji domagają się przepisy o chronieniu praw zwierząt. Obowiązujące przedwojenne regulacje traktują zwierzęta jak rzeczy. Niewłaściwa ochrona zwierząt może m.in. stanowić przeszkodę w przyjęciu do Unii Europejskiej.

➔ Wg sondażu CBOS, gdyby wybory odbywały się w maju ich zwycięzcą byłoby SLD - 23%, przed ROP J. Olszewskiego - 13% i PSL - 12%. "Solidarność" może liczyć na 10%, UW na 8%. Partie prawicy (poza ROP) w razie zjednoczenia mogą uzyskać 13% głosów. 59% Polaków uważa, że Moskwa dąży do uzależnienia ich kraju, a 42% obawia się wyborów prezydenckich w Rosji.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dzikich zwierząt nie pokazywano w ZOO, można za to je było spotkać na drogach, po których zresztą kręcili się również zbrojcy i dewianci. Młodzi chłopcy musieli też być łakomym łupem dla handlarzy niewolników, a choroby nie poskromione antybiotykami groziły gwałtowną śmiercią. W takim właśnie świecie, w drodze z wielkiego i obcego miasta Jezus znika... Maryja i Józef musieli przeżyć koszmar niepokoju i strachu. Szukali Go aż trzy dni... Gdy w końcu odnaleźli Go w świątyni, Maryja spytała: "Synu, czemuś nam to uczynił?" Lecz On odpowiedział: "Czemuście mnie szukali?... Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział..."

Wszyscy rodzice poznali gorzki smak pierwszego doświadczenia separacji. Dziecko przestaje w jakimś momencie być od nas zależne. Wybiera własną drogę, popełnia własne błędy i samo za nie będzie musiało ponieść odpowiedzialność. Nielatwo jest zaakceptować fakt, iż musi ono zacząć "latać" samodzielnie i na własnych skrzydłach. Rodzice, zarówno ojcowie jak i matki, odnaleźć się mogą w postaci św. Józefa. Jesteśmy "opiekunami", którym powierzona została misja wychowania dzieci. Staramy się wywiązać jak najlepiej z tego obowiązku, ale zdarza się, że "z bólem serca" szukamy naszych dzieci (Łk 2, 42-50) i nieczęsto rozumiemy ich odpowiedzi.

Mimo to musimy dzieciom pozostawić autonomię działania, nie mogą być przecież zakładnikami naszej egoistycznej miłości. Muszą afirmować się i potwierdzić same. Choć zdajemy sobie z tego doskonale sprawę, to przecież nasz niepokój i nasze obawy pozostają realne. Co wyróżnia z naszych dzieci? Jaka czeka je przyszłość? Żyjemy w czasach paradoksów i sprzeczności. Niemal wszystkie kraje świata uznały Międzynarodowy Dzień Dziecka i zobowiązały się przestrzegać Karty Praw Dziecka. Dzieci są zatem chronione prawem. Zlikwidowano niewolnictwo, zakazano wyzyskiwania dzieci przez pracę a także wyzyskiwania seksualnego, wprowadzono obowiązkowe nauczanie, ustanowiono stypendia i zasiłki rodzinne. Rozwój medycyny zmniejszył śmiertelność noworodków, szczepionki wyeliminowały wiele groźnych chorób. Założono wiele internatów i domów dziecka dla sierot, rozbudowano system kontrolowanych adopcji. Powstało tysiące stowarzyszeń i instytucji zajmujących się dziećmi, ich zdrowiem fizycznym, psychicznym i ich edukacją. Wszystkie te poczynania wymagały ogromnego wysiłku ludzi dobrej woli, przyniosły wiele dobrego, ocaliły wiele istnień ludzkich. Ale dobro nigdy nie jest zdobyte raz na zawsze i wszystkie pokolenia aż do zmięczenia czasów skazane są na walkę o świat lepszy i sprawiedliwszy...

Mimo ogromnego postępu w wielu dziedzinach, dzieci, jak się zdaje,

nie były nigdy narażone na takie próby i niebezpieczeństwa jak w naszej epoce. Telewizja sący w głowy i serca obraz świata pozbawionego wartości, za to pełnego przemocy, rządzonego siłą, rozwiązłością i pieniędzmi. Kryzys rodziny dotyka ogromnej ilości dzieci przeżywających rozwody rodziców. W bogatych krajach nie brak wprawdzie chleba, ale brak czasu ze strony rodziców powoduje symptom "niedożywienia" emocjonalnego.

Dziś do rzadkości należą rodziny wielopokoleniowe i wielodzietne, gdzie dom jest miejscem, w którym zawsze ktoś dorosły jest obecny, w którym wśród wielu członków rodziny dziecko automatycznie uczy się tolerancji i wyzywa egoizmu. Młodzież pozostawiona sama sobie, pełna niepokoju i strachu przed przyszłością, wobec perspektyw bezrobocia i braku wartości staje się łatwym łupem dla "handlarzy śmiercią". Tam, skąd wyparto Boga, wdarły się sekty i sztuczne, narkotyczne raje. Charakterystyczne, niestety, są atrybuty młodzieżowej kultury muzycznej. Apologia śmierci i elementy sataniczne nie są wymysłem "kruchy". Wystarczy obejrzeć okładki słuchanych przez młodzież płyt, by się przekonać o realności fascynacji złem.

W wielkich miastach obu Ameryk zabójstwa dzieci przez dzieci sięgają cyfry kilkunastu tysięcy rocznie. Gangi młodzieżowe, a czasem wręcz dziecięce stają się postrachem świata dorosłych. W Południowej Azji dziesiątki tysięcy dzieci dorosłych jest do prostytucji i mimo prawnych zakazów, turystyka seksualna przynosi jej organizatorom gigantyczne zyski. Na niewielką, na szczęście, skalę podobny fenomen pojawił się również w krajach Europy Wschodniej. Także w Polsce.

Chrystus przestrzegał: "Muszą przyjść zgorszenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie. Biada światu z powodu zgorszeń!" (Mt 18,7)

Czasem myślę, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za to, co Jezus nazywa zgorszeniem świata. Czujemy się bezradni wobec zjawisk, które nas przerastają, wobec faktów, które mają miejsce daleko i bezpośrednio nas nie dotyczą. Czy to poczucie bezradności nie jest grzechem zaniedbania?

Stowarzyszenia rodzin katolickich i rozmaite instytucje zajmujące się dziećmi potrzebują poparcia. Jeśli dysponujemy wolnym czasem, poświęćmy im trochę czasu; jeżeli jesteśmy zbyt zajęci, może stać nas na choćby niewielką składkę wspierającą ich działalność. Aby świat, jaki otwiera się przed dziećmi, nie stał się koszmarną dżunglą, lecz wielką rodziną.

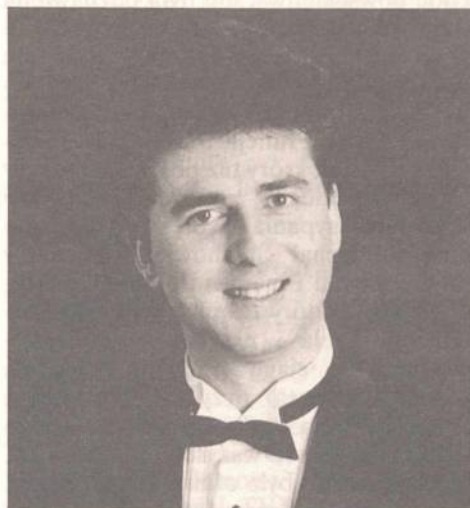
Liliana BATKO

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA

■ W 1991 r. burmistrz Nowego Jorku D. Dinkins uhonorował Andrzeja Batora tytułem Śpiewaka Emigrantów za osiągnięcia artystyczne i skomponowaną przez artystę pieśń *Do Matki Emigrantów*.



A. Bator - wybitny artysta o wyjątkowym kunszcie wokalnym i indywidualnym stylu interpretacji. Edukację artystyczną rozpoczął w szkołach muzycznych Nowej Soli i Zielonej Góry, gdzie kształcił się w grze na gitarze klasycznej i w śpiewie. Następnie przez dwa lata występował w Zespole Pieśni i Tańca "Mazowsze". Po ukończeniu Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Warszawie wyjechał do Nowego Jorku, gdzie kształcił się w zakresie interpretacji i techniki wokalne pod kierunkiem m.in. Z. Milanov (Metropolitan Opera), E. Colon (City Opera), A. Balos (La Scala) czy A. Cantu (Mexico Opera). W Stanach Zjednoczonych zadebiutował w 1989 r. w Connecticut Grand Opera partią Komandora w *Don Giovannim*. W Nowym Jorku zaangażowano go do partii Marcellego w *Cyganerii* Pucciniego, zaś w Portland - do partii Alfonso w *Faworycie* Donizettiego. Występował solo w licznych koncertach z różnorodnym repertuarem, m.in. prezentując pieśni polskie, włoskie, hiszpańskie, latynoskie oraz muzykę religijną. Koncertował w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku (Gala Concert) z okazji 10-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, a także dla dyplomatów w siedzibie ONZ. W latach 1992-1993 występował w Polsce z recitalami wokalnymi pod tytułem *Pieśni, które zdobyły świat* oraz wspólnie z zespołem "Mazowsze" w Zielonej Górze. Dał liczne koncerty na cele dobroczynne, m.in.: w Lesznie, Wolsztynie i Łomży. W 1993 r. wystąpił w Meksyku w Sala M. Ponce z recitalem pieśni kompozytorów meksykańskich i polskich. Bator stale współpracuje z wybitnym pianistą polskim

zamieszkałym w USA prof. T. Sadłowskim. Artysta nagrał kilka kaset, na których znalazły się polskie kolędy i pieśni religijne oraz utwory z recitalu *Pieśni, które zdobyły świat*.

■ Od 1989 r. działa w Legnicy Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Drohobyckiej, któremu prezesuje Roman Lorentz. Do dotychczasowych osiągnięć Stowarzyszenia należy zaliczyć m.in.: integrację środowisk byłych drohobyczan, działanie na rzecz Polaków Ziemi Drohobyckiej, pomoc finansową dla polskich rodzin w Drohobycz, organizowanie pielgrzymek i wyjazdów charytatywnych oraz pomoc w nawiązywaniu kontaktów drohobyczan w Polsce i na Kresach. Stowarzyszenie wydało 6 numerów swojego biuletynu.

WIELKA BRYTANIA

■ Stowarzyszenie Polskich Kombatantów proponuje, by w tym roku społeczność polska w Wielkiej Brytanii wspólnym wysiłkiem zajęła się odnalezieniem i uporządkowaniem zaniedbanych grobów polskich w Wielkiej Brytanii, podobnie jak spisaniem wszystkich "poloników". Nie zdajemy sobie sprawy - pisze w apelu Tymczasowy Komitet Organizacyjny - ile jest na tym polu do zrobienia. Tylko w okolicach Wrexham, gdzie mieściły się polskie szpitale wojenne, jest około 300 grobów, na których nie ma krzyży, tablic pamiątkowych, do niedawna nie było nawet rejestru spoczywających tam żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Commonwealth War Grave Commission dba o groby na cmentarzach wojennych, ale mogiłami żołnierzy, którzy zmarli po przejściu do życia cywilnego, nikt się nie opiekuje. Podobnie jest z grobami osób, których najbliżsi wyjechali lub zmarli. Te groby powinniśmy otoczyć opieką. Czy otrzymamy poparcie? Oczywiście, Polska Misja Katolicka, organizacje kombatanckie i Zjednoczenie Polskie odpowiedziały pozytywnie. Jak zawsze, dołączą do akcji ZHP i polskie szkoły oraz większość Polaków zamieszkałych w Wielkiej Brytanii. Jeżeli wszyscy razem zadecydujemy, że nasza emigracja może zadbać o to, by ślady pobytu Polaków w tym kraju były widoczne i świadczyły o naszym narodzie, zadanie wykonamy!

STANY ZJEDNOCZONE

■ W marcu br. na kolejny Wieczór Braterstwa zorganizowany przez Komitet Pomocy Polakom na Wschodzie Kongresu Polonii Amerykańskiej Południowej Kalifornii w Los Angeles pod patronatem prezesa Mieczysława Dutkowskiego i ks. proboszcza Edwarda Mroczyńskiego przybyło około 160 osób. Celem spotkań jest duchowe połączenie się ludzi dobrej

woli ponad granicami, z myślą o najbardziej doświadczonych przez los rodakach. W części artystycznej odbył się koncert muzyki poważnej oraz recital Karola Kęsika (lekki repertuar wileński, lwowski, poleski i wołyński). Dzięki donacjom obecnych, jak też wielu osób, które nie mogły przybyć na spotkanie, zebrano w sumie 4871 \$ na rzecz Polaków na Wschodzie. [Biuletyn WP].

FRANCJA

■ Jako jedyny z Francji do Kapituły Nagrody im. Eugeniusza Kwiatkowskiego został zaproszony przez marszałka Senatu RP mieszkający od 16 lat w Paryżu Adam Kuźmicz - dyrektor przedsiębiorstwa "Grey" Management & Investment.



A. Kuźmicz i A. Struzik

Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego, którego celem jest rozwijanie stosunków gospodarczych między Krajem i Emigracją skupia ponad 80 wybitnych postaci życia publicznego. Wśród członków-założycieli Stowarzyszenia są politycy, naukowcy, przedstawiciele mediów i świata biznesu. Nagroda im. E. Kwiatkowskiego będzie przyznawana corocznie przez Kapitułę, składającą się z wybitnych autorytetów krajowych i emigracyjnych, na czele której stanął marszałek Senatu RP. Pierwsze posiedzenie Kapituły odbyło się 30 kwietnia br. Wręczenie nagrody (statuetka przedstawiająca postać E. Kwiatkowskiego) nastąpi w czerwcu br. w trakcie sympozjum "Polska a Polonia w krajach Unii Europejskiej - stan i perspektywy współpracy gospodarczej".

AUSTRIA

■ W każdą niedzielę w co najmniej 8 miejscowościach w Austrii odprawianych jest około 16 Mszy św. po polsku. Uczestniczy w nich blisko 7000 rodaków. Od kwietnia 1993 r. duszpasterzem Polonii w Austrii jest ks. Herbert Sojka CR przebywający w tym kraju od 1986 r. i pełniący jednocześnie funkcję rektora kościoła przy Rennwegu i kapelana szpitala AUKH Meidling.

KOPIEC KOŚCIUSZKI W KRAKOWIE

CZYM JEST I CO ZNACZY?

W roku bieżącym mija 250 lat od urodzin Tadeusza Kościuszki; przyszedł na świat 4 lutego 1746 r. w dworcu w Mereczowszczyźnie w ówczesnym woj. nowogródzkim. Niniejszy artykuł ma więc charakter okolicznościowy.

Są miejsca szczególnie swą urodą, aurą i wymowną treścią. Wywołują emocje, ożywiają myśli, wiążą uczucia. Uświęcone, idącą czasem od pokoleń, tradycją miejsca-symbole, miejsca jakby święte. Ma je każda społeczność. Pozostają pod szczególną opieką. Bywają celem naszej pielgrzymki, wędrujemy tam, choćby myślą, są ważnym punktem dojścia - miejsca pamięci. Liczą się do nich zawsze groby bohaterów. W polskiej przestrzeni do takich miejsc od 175 już lat należy niewątpliwie Kopiec Kościuszki w Krakowie.

- Jakie treści wyraża ten Kopiec?

Pozostaje bezspornym faktem, że Tadeusz Kościuszko, który w 1794 r. został postawiony na czele walki w obronie resztek państwowości, skupił wokół siebie wszystkie żywioły narodowe: chłopstwo, mieszczaństwo i szlachtę, a trzeba obok Kilińskich i Głowackich pamiętać także Berka Joselewicza.

Przedtem te wszystkie żywioły narodowe skupiał majestat królewskiej korony. Teraz Kościuszko urzeczywistnił na chwilę model nowoczesnego, solidarnego narodu stającego we wspólnej sprawie. Mimo klęski Powstania i mimo ostatecznej katastrofy państwa - takim pozostał dla następnych pokoleń. Powie o nim Żeromski, że należy on do tych wielkich "bezinteresownych duchów przewodnich co są jak tęgie wino krzepiące naszą jedność".

Więziony w Petersburgu, wreszcie uwolniony stał się dobrowolnym emigrantem. "Pobłogosławił" Janowi Henrykowi Dąbrowskiemu i jego Legionom, ale nie ufał Napoleonowi ani wtedy, ani potem, gdy cesarz przed tzw. pierwszą wojną polską liczył na jego współpracę. Odmówił również propozycjom cara Aleksandra w czasie Kongresu Wiedeńskiego. Wierzył tylko we własną siłę narodu twierdząc, że Polacy jedynie własnym orężem mogą się wybić na niepodległość. Insurekcja i ta teza Kościuszki złożyły się na jego testament polityczny dla pokoleń w niewoli. Ten testament wytyczył przynajmniej jeden nurt naszych XIX-wiecznych dziejów, nurt spisków i powstań aż po Czyn zbrojny Legionów.

"Był samą Polską" - powiedział o Kościuszcze francuski kolega Mickiewicza z Colège de France Juliusz Michelet, ale jest on także bohaterem narodu amerykańskiego. Któryś z amerykańskich

badaczy nazwał Kościuszkę "strategicznym mózgiem amerykańskiej rewolucji". Jego strategicznemu talentowi przypisują Amerykanie m.in. swoje zwycięstwo pod Saratogą w 1777 r., w bitwie zaliczanej do dziesięciu największych w historii. Został zaszczycony obywatelstwem Stanów Zjednoczonych i przyjęciem do założonego przez oficerów armii amerykańskiej Zakonu Cyncynata. Miał przyjaźń Waszyngtona. Również republikańska Francja wyróżniła go swym obywatelstwem honorowym. W Polsce uwalniał swych poddanych chłopów, zaś w Ameryce czynił testamentowe zapisy na rzecz wyzwolenia i kształcenia Murzynów. Całym swym życiem dowodził Kościuszko, że był wyznawcą Wolności - Równości - Braterstwa. Przez to "jego imię należy do całego cywilizowanego świata, a jego cnoty są całej ludzkości własnością" - jak powiedział o nim w Paryżu, w czasie Mszy św. żałobnej w kościele św. Rocha - La Fayette, który też nazwał go "przyjacielem ludzkości".

Jest więc Kościuszko bohaterem narodowym, ale i bohaterem dwu kontynentów. Potężna jest tradycja o Kościuszcze w skali Globu. W Krakowie jednak skoncentrowała się ona najdobitniej i najpełniej. Tutaj ogłoszono akt Insurekcji, tu na Rynku krakowskim a później "... na stopniach ołtarzy przysięgał, że... wypędzi z Polski trzech mocarzy".

Gdy zaś po latach, 15 października 1817 r. zmarł w szwajcarskiej Solurze - w Krakowie zdecydowano, że zostanie pochowany w wawelskiej krypcie obok Batorych i Sobieskich. Pierwszy pogrzeb w Solurze był cichy. Trumnę nieśli żebracy, którym zmarły zapisał szczodre jałmużny, za to wawelski pogrzeb Kościuszki w czerwcu 1818 r. był wielką manifestacją patriotyczną wszystkich stanów. Serce Naczelnika pozostało tymczasem w Szwajcarii, nim w 1927 r. wróciło do Warszawy. Więc serce Naczelnika jest w stolicy, lecz jego grób na Wawelu. Niebawem też w Krakowie postanowiono przystąpić do budowy niezwykłego monumentu. Naród w ciągu trzech lat usypał swemu Naczelnikowi górę, symboliczną mogiłę, Kopiec, uznając go za najtrwalszy, "pomnik godny Jego, skromny a wielki, prosty a wspaniały". Było to nawiązanie do podkrakowskich kopców, legendarnych mogił Kraka i Wandy, ale może trochę i do helleńskich kurhanów i grobów bohaterów.

Miejsce sypania Kopca Kościuszki wybrano na wzgórzu zwanym Sikornikiem lub bł. Bronisławy, nieopodal kapliczki, z którą tradycja wiązała pustelnicz

życie świątobliwej norbertanki z XIII w., łączonej przez legendę siostrzanym węzłem ze św. Jackiem Odrowążem. Do założenia podstawy Pomnika przystąpiono uroczystie w poniedziałek dnia 16 października 1820 r., więc nazajutrz po trzeciej rocznicy zgonu Kościuszki. U podstawy złożono ziemię zebraną z pola bitwy raclawickiej. Przemawiał były generał wojsk Księstwa Warszawskiego Franciszek Ksawery Paszkowski. Mowa, choć powściągliwa, nie była pozbawiona śmiałych naówczas akcentów wolnościowych. On też objął kierownictwo Komitetu nadzorującego budowę. O fakcie informowano m.in. Jeffersona w Stanach i La Fayette'a we Francji. Świadek krakowskiej przysięgi, który też pokazał nam ją w swym obrazie, a również świadek i uczestnik sypania Kopca, krakowski malarz Michał Stachowicz dobrze w swym sztychu i malowidle oddał nastrój entuzjazmu, który towarzyszył przystąpieniu do dzieła i nie opuszczał społeczeństwa w ciągu trzech lat sypania Kopca. Robota przy budowie była zorganizowana i płatna, ale nie brakło ochotników ze wszystkich zaborów. Równie wielką była ofiarność na ten cel. Wśród setek darczyńców znaleźli się dawni podkomendni, towarzysze broni i przyjaciele Naczelnika, byli ludzie różnych stanów, wyznań i korporacji, by wspomnieć gen. Kniaziewicz, gen. Zajączka - podówczas lojalnego carowi namiestnika Królestwa Polskiego, czy Juliana Ursyna Niemcewicza, księdza Stanisława Staszica, Józefa Bema - podówczas kapitana, a także księcia Adama Czartoryskiego i jego matkę Izabellę z Puław. Dała też Gmina żydowska z Kazimierza i łoże wolnomularskie z Warszawy i Grodna.

Po wzniesieniu mogiły - Pomnika Komitet zarządzający jego budowę nie rozwiązał się, lecz przeobraził w Straż Obywatelską strzegącą godności tego miejsca, czuwającą nad jego stanem i konserwacją. Komitet Kopca Kościuszki istnieje nieprzerwanie do dziś.

W roku 1834 Komitet wyregulował starą gospodarczą drogę wiodącą ze Zwierzyńca pod Kopiec i obsadził ją drzewami, a w r. 1844 utwardził nawierzchnię gościńca i nazwał Aleją Waszyngtona. Tą aleją szły i idą do dziś pokolenia na Kopiec Kościuszki.

Powstanie Krakowskie 1846 r. zadało kres Rzeczypospolitej Krakowskiej, miniaturowej namiastce Polski postanowionej przez mocarstwa zaborcze na Kongresie Wiedeńskim i pozostającej pod ich kuratelą. Teraz Austriacy zajęli Kraków, który postanowili nowoczesnie ufortyfikować, czyniąc zeń twierdzę. Wtedy to, w latach 1848-1850 zajęli też tereny pod Kopcem, skutkiem czego i on sam w swym dotychczasowym charakterze

PROGRAM TV POLONIA

od 1.06. do 16.06.1996 r.

PROGRAM TV POLONIA

jest nadawany za pośrednictwem satelity HOT BIRD 1/13 ST. E/ Częstotliwość 11.474 GHZ, Polaryzacja pozioma H. Fonia programu TV POLONIA jest nadawana na podnośnych 6,60 MHz/ MONO, Preemfaza 50 US, Pasma 200 KHZ/ 7,02/7,20 MHz/ Stereo, Wegner Panda 1, Pasma 130 KHZ/.

SOBOTA 01.06.

TV Rzeszów na antenie TV Polonia
8.00 Program dnia
8.05 "Hity satelity"
8.25 Szkoła Tańca Ludowego - "Tańcu z nami"
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
9.35 BRAWO! BIS!
12.00 Wiadomości
12.10 "Znajomi z ZOO" - program przyrodniczy H. i A. Gucwińskich
12.35 Uczmy się polskiego - lekcja 3: "Halo, tu mieszkanie Grzegorzewskich"
15.10 "Wojna domowa" (ost.) - "Siła wyobraźni" - serial TVP
15.35 TV Rzeszów na antenie
16.00 "Chrzęszcz brzmi w trzcinie" - program edukacyjny
16.15 Listy od widzów
17.00 Teleexpress
17.15 Sport z satelity - turniej tenisowy
18.15 "Czterej pancerni i pies" (8) - "Brzeg morza" - serial TVP
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Żdziebelko ciepłaka" /2/ - koncert jubileuszowy J. Strobla
21.00 Panorama
21.30 "Jezioro osobliwości" - film pol. reż. J. Batory
23.15 TV Rzeszów na antenie
0.45 "Czterdziestolatek" odc. 8 - "Otwarcie trasy..." - serial TVP
1.30 Uczmy się polskiego - lekcja 3 (powt.)

NIEDZIELA 02.06.

8.00 STUDIO KONTAKT
8.45 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na I niedzielę po Zesłaniu Ducha Św.
8.50 "Słowo na niedzielę" - program redakcji katolickiej
8.55 Program dnia
9.00 Uczmy się polskiego - lekcja 4
9.30 "Wyprawa pod podszewkę Alp" - film podróżniczy J. J. Kolskiego
10.00 Muzyczna Skrzynka Teleexpressu
10.15 VIP à la carte
10.45 PORANEK MUZYCZNY: "Muzyka w zabytkach" - Teatr Słowackiego w Krakowie: P. Czajkowski - Serenada C-dur op.48
11.15 "Skarbiec" - magazyn historyczno-kulturalny
11.45 "Granie na ekranie" - teleturniej

12.00 "Tort z piosenkami" - dla dzieci
12.30 "Zamek Eureka" - film dla dzieci
13.00 Tata, a Marcin powiedział... - "Wolność w klatce"
13.10 Spotkania z prof. Zinem
13.30 TEATR FAMILIJNY: "Towarzystwo pana Brzechwy", reż. J. Polewka
14.30 "Piraci" - teleturniej
15.00 BIOGRAFIE: "I'm so so - Krzysztof Kieślowski" - film dok. K. Wierzbickiego
16.00 "Top dance" - program rozrywkowy
16.30 "I to by było na tyle" - "Jesień" - program literacko - muzyczny
17.00 Teleexpress
17.15 "Dog City" - serial dla dzieci
17.40 WSPOMNIENIE CZAR: "Jak cudne są wspomnienia" (4) - "Ich wielkie miłości"
18.40 Sport z satelity
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Kabaret "Piwnica przy Krypcie"
20.40 "Koncert" - teledysk
21.00 POLONICA: "Tragarz puchu" - film prod. pol., reż. J. Kijowski
22.55 "Wieczory w Rekwizytorni" - spotkanie z R. Kołakowskim
23.30 Sportowa niedziela
23.55 "7 dni - Świat"
0.20 Panorama

PONIEDZIAŁEK 03.06.

KONSERWACJA do 14.55
14.55 Program dnia
15.00 Panorama
15.20 "Czytając katechizm" (7)
15.50 "Piękny świat"
16.20 Gość TV Polonia
16.30 "Zawód - amator" - reportaż poświęcony tematyce religijnej w filmie
17.00 Teleexpress
17.15 "Szóstka na szóstkę" - dla dzieci
17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
18.15 "Chłopi" odc. 8 - "Gospodynie" - serial
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Sportowy tydzień"
20.20 Kurier turystyczny
20.40 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Liczę na wasze grzechy" - film prod. polskiej, reż. J. Żarzycki
22.55 "Ballady z końca wieku"
23.10 "Był sobie mur" - film dok. A. Titkova
23.35 "Konkurs na Konkurs" - reportaż o młodych instrumentalistach, ubiegających się o udział w konkursie Eurowizji
0.25 Panorama

WTOREK 04.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski
8.30 "Nos" - film prod. pol.

9.00 Wiadomości
9.15 Uczmy się polskiego - lekcja 4
9.45 "Szóstka na szóstkę" - dla dzieci
10.15 "Chłopi" odc. 8 - "Gospodynie"
11.15 Blok programów edukacyjnych * Mistrzowie - Prof. J. Maciuszko *
"Trwam niby modlitwa" - B. Leśmian na Ziemi Zamajskiej
12.00 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Liczę na wasze grzechy" - film fab. prod. pol.
13.20 Program publicystyczny
13.55 Przegląd prasy polonijnej
14.10 Tydzień prezydenta
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Program dnia
15.00 Panorama
15.20 "W okolicy Stwórcy - Spotkania" - program redakcji katolickiej
15.50 Ekspres reporterów
16.20 Gość TV "Polonia"
16.30 Historia - współczesność
17.00 Teleexpress
17.15 "Banda Rudego Pajaka" odc. 1 - "Pechowy mecz" - serial dla młodych widzów
17.45 Muzyczna Jedynka
18.15 "Punkt widzenia" (2) - serial prod. pol., reż. J. Zaorski
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "MdM"
20.30 "Recitale, recitale" - Anna Chodakowska - "Zmienność róży"
21.00 Panorama
21.30 "Niewdzięczność" - film prod. pol., reż. Kamiński
22.25 "Przegląd publicystyczny"
23.25 "Wspomnienia o J. Lechoni" - program T. Kamińskiego
0.05 "Logos" (5) - program popularno-naukowy
0.25 Panorama

ŚRODA 05.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski
8.30 "Portfel" - film prod. pol.
9.00 Wiadomości
9.15 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
9.45 "Banda Rudego Pajaka" odc. 1 - "Pechowy mecz" - serial
10.15 "Punkt widzenia" (2) - (powt.)
11.15 Blok programów edukacyjnych * "Logos" odc. 5 * Wielka historia małych miast - Góra Kalwaria
12.00 "Niewdzięczność" - film prod. pol., reż. Kamiński
12.50 Program publicystyczny
13.40 "Historia - współczesność"
14.10 Sejmograf
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Program dnia
15.00 Panorama
15.20 "Raj" - program redakcji katolickiej
15.50 Historia
16.20 Gość TV "Polonia"
16.30 Uczmy się polskiego - lekcja 4

17.00 Teleexpress
 17.15 "Tort z piosenkami" - dla dzieci
 17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
 18.15 LEKTURY SATELITY: A. Fredro - "Pierwsza lepsza", reż. A. Łapicki
 19.00 Światowe Forum Mediów Polonijnych - Tarnów'96
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Komedianci: "Więcej niż jeden teatr"
 20.35 Program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 PREMIERY SATELITY: "Pograbek" - film fab. prod. pol., reż. J. J. Kolski
 23.00 Renata Przemyk - "Tylko przeboje" - fragmenty koncertu
 23.25 Między "Apokalipsą" a "Czytadłem"
 - rozmowy z T. Konwickim
 23.40 "Być Mozartem" odc. 1 - A. Kłoczek - reportaż
 0.30 Panorama

CZWARTEK 06.06.

BOŻE CIAŁO

8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na Boże Ciało
 8.15 "Wyprawa pod podszewkę Alp" (2) - film J. Kolskiego
 8.50 "Wokół wiatraka" - "Co ma wiatrak do piernika" - film dok. G. Pieczuro
 9.30 "Tort z piosenkami" - dla dzieci
 10.00 "Muzyczna maszyna" (2) - film dla dzieci
 10.25 PORANEK MUZYCZNY: Giuseppe Verdi - "Stabat Mater"; "Te Deum"
 11.00 Uroczystości Bożego Ciała w Warszawie
 13.30 "Dzień Kolibra" - film fab. dla młodych
 15.00 BIOGRAFIE: "Strażnik Tatr i Podtatrz" - J. Zborowski - film dok.
 15.40 WSPOMNIENIE CZAR: "Żołnierz królowej Madagaskaru" - komedia muzyczna prod. pol., reż. J. Zarzycki
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Dog City" - film dla dzieci
 17.45 Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu"
 18.15 "Zaklęty dwór" (7) - "Bracia" - serial
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio Kontakt
 20.45 "Dziennik Telewizyjny"
 21.00 Panorama
 21.30 "Faustyna" - film prod. pol., reż. J. Łukaszewicz
 22.50 "Powrót małego księcia" - koncert galowy Ogólnopolskich Spotkań Artystycznych
 23.40 "Przewoźnik pogodnych twarzy" - reportaż W. Karwata i A. Pankiewicza
 24.00 Uczmy się polskiego - lekcja 4
 0.30 Panorama

PIĄTEK 07.06.

7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski
 8.30 "Pidżama" - film pol.
 9.00 Wiadomości
 9.15 Krzyżówka szczęścia - teleturniej

9.45 "Dog City" - dla dzieci
 10.15 "Zaklęty dwór" (7) - "Bracia" - serial
 11.15 Blok programów edukacyjnych *
 Wojna na śmiech i życie - (5) - "Władza pracuje" * Perły Śląskiej architektury
 11.30 Uczmy się polskiego - lekcja 4
 12.00 WSPOMNIENIE CZAR: "Jak cudne są wspomnienia" - "Ich wielkie miłości" - film prod. pol., reż. S. Janicki
 13.25 Program publicystyczny
 14.10 Dziennik
 14.25 Rozmowa dnia
 15.00 Panorama
 15.20 "Złodzieje piękna" - reportaż o ochronie dóbr kultury
 15.40 "Od przedszkola do Opola" - dla dzieci
 16.20 Gość TV "Polonia"
 16.30 Magazyn kulturalny
 16.45 Przegląd prasy polonijnej
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Mały Lord" (7) - film animowany
 17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
 18.15 "Radio Romans" (21) - "Pojednanie" - serial prod. pol.
 18.45 Auto-Moto-Klub
 19.00 "Hity satelity"
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Znaszli ten kraj - teleturniej
 20.30 "Opowiadania w moll i w dur" (1) - "Rozstania" - program muz.
 21.00 Panorama
 21.30 "Czterdziestolatek" (9) - "Rodzina..." - serial
 22.15 Program na sobotę
 22.30 Pałen - magazyn muzyczny
 23.00 Męski striptiz - program M. Domagalik
 23.30 KINO NOCĄ: "Głos" - film prod. pol., reż. J. Kondratiuk
 0.50 Panorama
 1.20 Szansa na sukces - program rozrywkowy

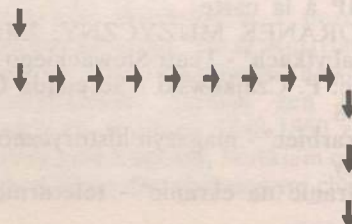
SOBOTA 08.06.

TV Kraków na antenie TV Polonia
 8.00 Program dnia
 8.05 "Hity satelity"
 8.25 Szkoła Tańca Ludowego
 8.40 Kurier turystyczny
 9.00 Wiadomości
 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej
 9.35 BRAWO! BIS! (powtórzenie wybranych programów)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Znajomi z ZOO - program pp. Gucwińskich
 12.35 Uczmy się polskiego - lekcja 4
 13.05 TV Kraków na antenie
 15.10 "Siedem życzeń" (1) - serial prod. pol., reż. J. Dymek
 16.00 "Chrzęszcz brzmi w trzcinie" - program edukacyjny
 16.15 Listy od widzów
 16.25 TV Kraków na antenie
 17.00 Teleexpress
 17.15 Sport z satelity: "Gwiazdowski polskiego sportu - Baszanowski" - film dok.
 17.45 "Top dance" - program muzyczny

18.15 "Czterej pancerni i pies" (9) - "Zamiana"
 19.15 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Na ulicy Kazika" - program muzyczny z udziałem K. Staszewskiego
 21.00 Panorama
 21.30 "Baryton" - film prod. pol., reż. J. Zaorski
 23.00 TV Kraków na antenie
 0.30 "Czterdziestolatek" (9) - "Rodzina..."
 1.15 Uczmy się polskiego - lekcja 4

NIEDZIELA 09.06.

8.00 STUDIO KONTAKT
 8.45 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na II niedzielę po Zesłaniu Ducha Św. - miniatura muzyczna
 8.50 "Słowo na niedzielę"
 8.55 Program dnia
 9.00 Uczmy się polskiego - lekcja 5
 9.30 "Wyprawa pod podszewkę Alp" (3) - film podróżniczy
 10.00 Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu"
 10.15 "Mój dom" - poradnik
 10.45 PORANEK MUZYCZNY: Menuhin dyryguje V Symfonią Beethovena wyk. Orkiestra "Simfonia Varsovia"
 11.15 "Klasztory"
 11.45 Klub odkrywców - dla młodych widzów
 12.00 "Polskie ABC" - dla dzieci
 12.30 "Zamek Eureki" - dla dzieci
 13.00 Tata, a Marcin powiedział... (117)
 - "Uroki codzienności"
 13.10 Spotkania z W. Zinem
 13.30 TEATR FAMILIJNY: J. Abramow
 Newerly "Chryzantema złocista", reż. R. Ber
 14.30 "Piraci" - teleturniej
 15.00 BIOGRAFIE: "Czas Komedy" - film dok.
 15.55 Program dnia
 16.00 "Top dance" - program muzyczny
 16.30 Śpiewnik ilustrowany
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Dog City" - film animowany
 17.40 WSPOMNIENIE CZAR: "Jego wielka miłość" - film archiwalny prod. pol., reż. S. Parzanowska i M. Krawicz
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Kabaret i miłość" - program rozrywkowy, reż. B. Borys-Damięcka
 21.00 POLONICA: "Jedni i drudzy" (1) - film prod. fran., reż. C. Lelouche
 22.35 Jan Sztudynger - "Nie nazywaj rzeczy po imieniu" - wybór fraszek i wierszyków, reż. A. Maj
 23.15 Sportowa niedziela
 23.40 7 dni - Świat
 0.05 Panorama



PONIEDZIAŁEK 10.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski
8.30 "Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg" - film pol., reż. J. Zarzycki, (scen. wg opowiadania M. Twaina)
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
9.45 "Dog City" (13) - "Konkurencja" - film anim. dla dzieci
10.15 "Radio Romans" (21) - "Pojednanie" - serial prod. pol., /1994 r./, reż. I. Engler
10.45 Uczmy się polskiego - Lekcja 5
11.15 Blok programów edukacyjnych: * Historia Polskiego Radia (14) * "Nasza generacja" (4) - "Niepokorni"
12.00 POLONICA: "Jedni i drudzy" (1) - film fab. prod. franc., reż. C. Lelouche
13.30 "Serce za służą" - film dok. T. P. Króla
14.05 Auto-Moto-Klub
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Program dnia
15.00 Panorama
15.20 "Czytając katechizm" cz. 8
15.50 "Egzamin" - reportaż W. Worotyńskiego o Polakach w Kazachstanie
16.20 Gość TV Polonia
16.30 "Krakowska PWST i jej wychowankowie" - spotkanie z G. Holoubkiem
17.00 Teleexpress
17.15 "Ciuchcia" - dla dzieci
17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
18.15 "Chłopi" (9) - "Wielkanoc", reż. J. Rybkowski
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Sportowy tydzień"
20.20 "Zaproszenie"
20.40 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny
21.00 Panorama
21.30 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Mały" - film fab. prod. pol., reż. J. Dziedzina
23.00 Program na wtorek
23.05 "Ballady z końca wieku"
23.20 "Magda" - film dok. M. Michalak i L. Wejcmana o Magdzie Grodzkiej - terapeutce dzieci dotkniętych autyzmem
23.45 "Camerata 2" - magazyn muzyczny
0.30 Panorama

WTOREK 11.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski
8.30 "Mąż pod łóżkiem" - film prod. pol., reż. St. Różewicz
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Uczmy się polskiego - Lekcja 5
9.45 "Ciuchcia" - program dla dzieci
10.15 "Chłopi" (9) - "Wielkanoc" (powt.)
11.15 Blok programów edukacyjnych: * "Mistrzowie" - Prof. dr hab. A. Mączak * "Postawy"
12.00 CZARNE, BIAŁE I W KOLORZE: "Mały" - film fab. prod. pol. (powt.)
13.30 Program publicystyczny
13.55 Przegląd prasy polonijnej
14.10 Tydzień prezydenta
14.25 Rozmowa dnia

14.55 Program dnia
15.00 Panorama
15.20 "Ludzki świat" - program redakcji katolickiej
15.50 Ekspres reporterów
16.20 Gość TV Polonia
16.30 Historia - współczesność
17.00 Teleexpress
17.15 "Banda Rudego Pajaka" (2) - "Urwany ślad" - serial dla młodych widzów, reż. St. Jędryka
17.45 Muzyczna Jedynka
18.15 "Punkt widzenia" (3) - serial prod. pol., reż. J. Zaorski
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "MdM" - program publicystyczno-rozrywkowy
20.30 "Recitale, recitale" - J. Kuta
21.00 Panorama
21.30 "Mefisto walc" - film fab. prod. pol., reż. M. Wortman
22.25 Program na środę
22.30 "Przegląd publicystyczny"
23.30 "Poseł Prawdy" - film dok. M. Mońki o Aleksandrze Świętochowskim, redaktorze i wydawcy "Prawdy" - pisma pozytywistów i liberałów polskich
24.00 Logos - program popularno-naukowy
0.20 Panorama

ŚRODA 12.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski
8.30 "Niedziela Barabasza" - film prod. pol., reż. J. Kondratiuk, wyk.: A. Seniuk, Z. Kuźniar
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
9.45 "Banda Rudego Pajaka" (2) - "Urwany ślad" - serial dla młodych widzów, reż. St. Jędryka
10.15 "Punkt widzenia" (3) - serial prod. pol., reż. J. Zaorski
11.15 Blok programów edukacyjnych: * Modelem sięgnąć nieba odc. 5 * Wielka historia małych miast - Zakroczym
12.00 "Mefisto walc" - film fab. prod. pol., reż. M. Wortman
12.55 Program publicystyczny
13.40 "Historia - współczesność"
14.10 Sejmograf
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Panorama
15.20 "Raj" - program redakcji katolickiej
15.50 "Dopóki żyje ostatni świadek"
16.20 Gość TV Polonia
16.25 Uczmy się polskiego - Lekcja 5
17.00 Teleexpress
17.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci
17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej
18.15 LEKTURY SATELITY: A. Fredro "Pan Geldhab", reż. J. Świdorski
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Komedianci: "Popis mitrzowski T. Budzisz - Krzyżanowskiej"
20.45 Program rozrywkowy
21.00 Panorama

21.30 PREMIERY SATELITY: "Wrony" - film fab. prod. pol., reż. D. Kędzierzawska
22.35 Program na czwartek
22.40 "Sax and Sex" - relacja z koncertu R. Chojnackiego
23.10 "Szkola Pisania" - reportaż ukazujący okoliczności powstania pierwszej w Polsce szkoły pisania, działającej przy Instytucie Filologii Polskiej UJ
23.40 Filharmonia młodych: "Być Mozartem..." - M. Nesterowicz - film dok. B. Klimsy przybliżający sylwetkę młodego dyrygenta
0.30 Panorama

CZWARTEK 13.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski
8.30 "Kareta" - film prod. pol., reż. Z. Leśniak
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Muzyczna Jedynka
9.45 "Polskie ABC" - program dla dzieci
10.15 "Czterej pancerni i pies" (9) - "Zamiana" - serial prod. pol.
11.15 Blok programów edukacyjnych: * Gwiazdne podróże prof. M. Demiańskiego (odc. 16) * Bałtyckie technologie * Tu jest ojczyzna - "Wstrzymał Słońce"
12.00 PREMIERY SATELITY: "Wrony" - film fab. prod. pol., reż. D. Kędzierzawska
13.05 "Dzwony Czarnobyla - dziesięć lat później" - film dok. J. Kamińskiego
14.25 Rozmowa dnia
14.55 Program dnia
15.00 Panorama
15.20 Magazyn katolicki
15.50 Rewizja nadzwyczajna - program D. Baliszewskiego
16.20 Gość TV Polonia
16.30 "Tropy"
17.00 Teleexpress
17.15 "Sześć milionów sekund" (13) - "Ucieczka" - serial dla młodych widzów reż. L. Staroń
17.45 Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu"
18.15 "Hrabina Cosel" (1) - "Kamaryla" - serial prod. pol., reż. J. Antczak
19.10 Sport z satelity: "Nadzieje na Atlante"
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 STUDIO KONTAKT
20.45 "Dziennik Telewizyjny" - program satyryczny J. Fedorowicza
21.00 Panorama
21.30 CZWARTKOWY TEATR SATELITARNY: J. Mikke "Niebezpiecznie panie Mochnacki" - reż. Jerzy Krasowski
23.00 Program na piątek
23.05 "Dziecko z katalogu" - film dok. reż. A. Albrecht i K. Mrozewicza o losach Tomasza Machcińskiego - kaleki z Kalisza
0.05 Uczmy się polskiego - Lekcja 5
0.35 Panorama

PIĄTEK 14.06.

7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski

8.30 "Spacer pod psem" - film prod. pol., /1975 r./, reż. L. R. Nowak, wyk.: J. Cnota (scen. wg opowiadania K. Sybilskiej)

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 Krzyżówka szczęścia - teleturniej (powt.)

9.45 "Sześć milionów sekund" odc. 13 - "Ucieczka" - serial dla młodych widzów, reż. L. Staroń, wyk.: L. Drogosz, M. Kotowska, J. Piesak, M. Rybczyńska i inni (powt.)

10.15 "Hrabina Cosel" odc. 1 /3/ - "Kamaryla" - serial prod. pol., /1967 r./, reż. J. Antczak, wyk.: J. Barańska, M. Dmochowski, St. Jasiukiewicz, St. Miński, I. Gogolewski i inni (powt.; filmowa adaptacja powieści J. I. Kraszewskiego o losach A. Hoym)

11.10 "Z lamusa techniki" - program edukacyjny

11.25 Uczmy się polskiego - Lekcja 5 (powt.)

12.00 WSPOMNIENIE CZAR: "Jego wielka miłość" - film arch. prod. pol., /1936 r./, reż. St. Parzanowska i M. Krawicz, wyk.: S. Jaracz, L. Żelichowska, T. Olsza, M. Znicz i inni (powt.)

13.00 Program publicystyczny

14.10 Dziennik - magazyn rządowy

14.25 Rozmowa dnia

14.55 Powitanie, program dnia

15.00 Panorama

15.20 Aryta i dzieci - Z. Makowski

15.40 "5 - 10 - 15" - program dla dzieci i młodzieży

16.20 Gość TV Polonia

16.30 Magazyn kulturalny

16.45 Przegląd prasy polonijnej

17.00 Teleexpress

17.15 "Mały Lord" odc. 8 - "Mama nie jest złą krawcową" - film anim. dla dzieci

17.45 Krzyżówka szczęścia - teleturniej

18.15 "Radio Romans" odc. 22/32/ - serial prod. pol., /1994 r./, reż. I. Engler, wyk.: K. Stelmaszyk, D. Kolak, B. Leszczyńska, J. Łapiński i inni

18.45 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych

19.00 "Hity satelity" - (propozycje programowe TV Polonia w nadchodzącym tygodniu)

19.20 Dobranocka: "Przygody Bolka i Lolka"

19.30 Wiadomości

20.00 Czy nas jeszcze pamiętasz? - program W. Pogranicznego

20.30 "Opowiadania w moli i w dur" odc. 2 - "Spotkania" - program muzyczny, reż. A. Strzelecki, wyk.: H. Chojnacka, J. Pałucka, A. Ścigalska, S. Każuro oraz gościnnie P. Machalica i R. Jankowski

21.00 Panorama

21.30 "Czterdziestolatek" odc. 10 - "Pocztówka ze Spitzbergenu, czyli oczarowanie" - serial prod. pol., /1975 r./, reż. J. Gruza, wyk.: A. Seniuk, A. Kopiczyński, J. Nowicki, I. Kwiatkowska i inni

22.25 Program na sobotę

22.30 Paer - magazyn muzyczny

23.00 Męski striptiz - program M.

Domagalik

23.30 KINO NOCĄ: "Fort XIII" - film fab. prod. pol., /1984 r./, reż. G. Królikiewicz, wyk.: L. Niemczyk, J. Krawczyk, K. Kursa, G. Szapołowska, J. Block i inni

1.00 Panorama (powt. z godz. 21.00)

1.30 Wieczór z Alicją - program A. Resich-Modlińskiej z udziałem E. Bartosiewicz, F. i K. Starowieyskich, A. Matysiak

2.30 Zakończenie programu

SOBOTA 15.06.

TV Wrocław na antenie TV Polonia

8.00 Program dnia

8.05 "Hity satelity" - (propozycje programowe TV Polonia w nadchodzącym tygodniu; powt.)

8.25 Szkoła Tańca Ludowego

8.40 Zaproszenie

9.00 Wiadomości

9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców

9.35 BRAVO! BIS! (powtórzenie wybranych programów z tygodnia)

12.00 Wiadomości

12.10 Znajomi z Zoo - program H. i A. Gucwińskich

12.35 Uczmy się polskiego - Lekcja 5 (powt.)

13.10 TV Wrocław na antenie TV Polonia

15.00 "Siedem życzeń" odc. 2/7 - "Spojrzenie faraona" - serial dla młodych widzów, /1985 r./, reż. J. Dymek, wyk.: D. Kozakiewicz, I. Olejnik, B. Pawlik, W. Dębicki i inni

16.00 "Chrzęszcz brzmi w trzcinie"

16.15 Listy od widzów

16.25 TV Wrocław na antenie TV Polonia

17.00 Teleexpress

17.15 Sport z satelity: Memoriał J. Kusocińskiego

18.15 "Czterej pancerni i pies" odc. 10 - "Kwadrans po nieparzystej" - serial prod. pol., /1966 r./, reż. K. Nałęcz, wyk.: J. Gajos, F. Pieczka, W. Press, W. Gołas, W. Pyrkosz, P. Raksa i inni

19.15 Dobranocka: "Wyspa Niedźwiedzi" - Cmentarzysko balonów"

19.30 Wiadomości

20.00 "Powietrze" - koncert Roberta Jankowskiego

20.40 TV Wrocław na antenie TV "Polonia"

21.00 Panorama

21.30 "Konsul" - komedia kryminalna prod. polskiej, /1989 r., 100%, reż. Mirosław Bork, wyk. Piotr Fronczewski, Maria Pakulnis, Krzysztof Zaleski, Henryk Bista, Jerzy Bończak i inni

23.10 Program na niedzielę

23.15 TV Wrocław na antenie TV Polonia

0.35 "Czterdziestolatek" odc. 10 - "Pocztówka ze Spitzbergenu, czyli oczarowanie" - serial prod. pol., /1975 r./, reż. J. Gruza, wyk.: A. Seniuk, A. Kopiczyński, J. Nowicki, I. Kwiatkowska i inni (powt.)

1.30 Uczmy się polskiego - Lekcja 5

(powt.)

2.05 Zakończenie programu

NIEDZIELA 16.06.

8.00 STUDIO KONTAKT (powt.)

8.45 Giovanni Pierluigi da Palestrina Offertorium przeznaczone na III niedzielę po Zesłaniu Ducha Św. - miniatura muzyczna

8.50 "Słowo na niedzielę"

8.55 Program dnia

9.00 Uczmy się polskiego - Lekcja 6

9.30 "Wyprawa pod podszewkę Alp" odc. 4 - "Nić Ariadny" - film podróżniczy J. J. Kolskiego z wyprawy do Jaskini Ariadny w masywie Tennen Gebirge

10.00 Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu"

10.15 "VIP à la carte"

10.45 PORANEK MUZYCZNY: "Od Lannera do Straussa" wyk. zespół "Camerata Vistula" (w programie "Tańce styryjskie - J. Lannera, "Perpetuum mobile", "Polka myśliwska", "Opowieści Lasku Wiedeńskiego" - Johanna Straussa)

11.15 "Skarbiec" - magazyn historyczno-kulturalny

11.45 "Granie na ekranie" - teleturniej

12.00 "Na polską nutę" - program dla dzieci

12.30 "Zamek Eureka" - film dla dzieci

13.00 "Tata, a Marcin powiedział..." odc. 118 - "Sztuka współczesna" - satyryczna przypowieść przedstawiona w formie dialogu ojca z synem, wyk.: P. Fronczewski, M. Radwan

13.10 Spotkania z profesorem W. Zinem

13.30 TEATR FAMILIJNY: "Legenda o św. Krzysztofie" reż. K. Zaleski, wyk.: K. Gosztyła, A. Grabowski, M. Pakulnis, M. Troński i inni

14.30 "Piraci" - teleturniej

15.00 BIOGRAFIE: "Antoni Słonimski" - film dok. R. Grabowskiego

15.50 Powitanie, program dnia

16.00 "Top dance" - program muzyczny

16.30 "Jak gałęzie płaczących wierzb" - recital S. Przybylskiej

17.00 Teleexpress

17.15 "Dog City" (14) - "Awanturnik" - film anim. dla dzieci

17.40 WSPOMNIENIE CZAR: "Rena" - film arch. prod. pol., /1938 r./, reż. M. Waszyński, wyk. S. A. Engelówna, L. Niemirzanka, T. Trapszo, K. Junosza-Stępowski i inni

19.20 Dobranocka: "Dinobabies"

19.30 Wiadomości

20.00 "31 lat makabry i współczucia" cz. 1

21.00 POLONICA: "Jedni i drudzy" cz. 2 ("Les uns et les autres") - film fab. prod. franc., /1981 r., 88%, reż. C. Lelouche, wyk.: R. Hossein, N. Garcia, G. Chaplin, D. Olbrychski i inni

22.25 Program na poniedziałek

22.35 Bezładna wyspa - widowisko rozrywkowe

23.20 Sportowa niedziela

23.45 7 dni - Świat - magazyn spraw międzynarodowych

0.30 Panorama

1.00 Zakończenie programu



Kopiec Kościuszki - fotografia z 1926 r.

został zagrożony. Z mogiły - Pomnika, symbolu niepodległości miałby stać się w rękach zaborcy doskonałym strategicznym punktem obserwacyjnym. Profanacja! Komitet więc odstąpił zaborczym władzom wojskowym grunty wokół Kopca pod budowę fortu. Równocześnie umowa wyłączała z kompetencji Austriaków sam Kopiec oraz gwarantowała swobodny doń dostęp codziennie od świtu do zmierzchu z wyjątkiem czasu zagrożenia wojennego lub z powodu innych wojskowych konieczności.

Austriacy zobowiązali się też wybudować wokół Kopca ceglany mur oporowy odgraniczając go od wznoszonego fortu, a także zbudować izbę strażnika Mogiły i odbudować Kapliczkę bł. Bronisławy w rekompensacie za zburzony stary kościółek. Prawa Komitetu zostały więc obronione, ale już wkrótce gdy postanowiono wreszcie zwieńczyć szczyt Kopca głazem tatrzańskiego granitu, co odwlekano od początku z uwagi na niestabilizowanie gruntu - Austriacy warunkowali zgodę wzajemną zgodą Komitetu na zamieszczenie tam swej flagi. Na to Komitet zgodzić się nie mógł. Wreszcie sam cesarz Franciszek Józef I dał placet na zwieńczenie Kopca głazem, co nastąpiło w 1860 r.

Wojna austriacko-pruska w sześć lat później zamknęła swobodny dostęp na Kopiec. Potem nastąpiła era autonomii galicyjskiej i swobód narodowych w zaborze austriackim. Gdy latem 1880 r. bawiący w Krakowie cesarz pragnął odwiedzić Kopiec Kościuszki, wówczas Komitet przywitał go u stóp Pomnika chcąc zaznaczyć jego odrębność od fortu. Komitet w istocie traktował Kopiec Kościuszki i tę jedną morgę wiedeńską ziemi u podstawy, wpisaną do księgi wieczystej na własność Komitetu - jako ostatni skrawek suwerennej, wolnej Rzeczypospolitej, gdzie zaborca a choćby i sam cesarz mógł być tylko gościem.

W latach I wojny Austriacy znów zamknęli wstęp na Kopiec Kościuszki,

ale 6 sierpnia 1914 r. z krakowskich Oleandrów, z Błoń, spod Kopca i Wawelu ruszyła I Kompania kadrowa i za nią kolejne szare kompanie Strzelców Piłsudskiego, by spełnić testament polityczny Kościuszki. Zaś przypadające na schyłek wojny w 1917 r. 100-lecie śmierci Naczelnika Insurekcji znów uprzystępniło jego symboliczną mogiłę społeczeństwu oddychającemu już nadzieją niepodległości.

W roku 1919 Komitet Kopca złożył sprawozdanie ze swej bez mała stuletniej służby Sejmowi Ustawodawczemu jako legalnej i najwyższej władzy odrodzonej Rzeczypospolitej, równocześnie pragnąc przekazać Mogiłę w jego dyspozycję. Sejm i Rząd przyjęły Kopiec na Skarb Państwa, pozostawiając jednak jego zarząd w rękach Komitetu do spółki z władzą wojskową, która objęła po-austriacki fort.

Wielkie zagrożenie dla Kopca pojawiło się w czasie II wojny i okupacji niemieckiej. Rezydującego na Wawelu generalnego gubernatora Franka drażnił widok na ten symbol polskości i w r. 1941 wydał on nakaz likwidacji Kopca Kościuszki. Zachowała się na szczęście tylko makieta, jak by to miało wyglądać. Czymże wreszcie jest ten Kopiec-Mogiła wzniesiony na Pomnik dla Wodza i Bohatera, ukoronowany głazem tatrzańskiego granitu? Jest w nim ziemia z pól ostatnich bitew I Rzeczypospolitej, tych zwycięskich, jak Zieleńce i Racławice i tej fatalnej pod Maciejowicami. Ale w roku 1926 w 150-lecie powstania Stanów Zjednoczonych Amerykanie przywieźli i złożyli w Kopcu ziemię z pól bitewnych o niepodległość Stanów Zjednoczonych, ziemię z Jorktown i Saratogi - na świadectwo i przypomnienie udziału Kościuszki w tamtych walkach. Nie tylko więc ziemia polska jest w Kopcu Kościuszki. Jest on pełen symbolicznych znaczeń. Naprzód sam Kopiec - Mogiła, ona zawsze znaczy zmartwychwstanie. Dla tych, którzy go wzniesli, był jak

pieśń Legionów *Jeszcze Polska nie zginęła...*, dla następnych był widomym znakiem powrotu do suwerennego bytu. Był Kopiec miejscem manifestacji patriotycznych, wolnościowych Polaków. Krakowianie zawsze odwiedzali go często i tłumnie, zwłaszcza w Poniedziałek Wielkanocny po sławnym salwatorskim odpuszczeniu - Emaus. Wtedy zieleniący się wiosenną trawą Kopiec jeszcze dobitniej przemawia swą ukrytą treścią symboliczną, że wieczna i nieśmiertelna jest idea niepodległości Polski. Głaz na szczycie Kopca jest znakiem trwania. Ale jest w tym Kopcu także ziemia amerykańska, której ludzie, pierwsi w nowożytnym świecie, wybili się na niepodległość.

Jak droga jest ta ziemia z Kopca Kościuszki świadczą fakty. Do wspólnego grobu gen. Juliana U. Niemcewicza (+1841 r.) i Karola Kniaziewicza (+1842 r.) w podparyskim Montmorency "wysypano wziętą z mogiły Kościuszki garść ziemi". W 1926 r. ziemię z Kopca położono pod fundament pomnika Kościuszki w Huston, w roku zaś 1928 - w Paryżu pod fundament pomnika Mickiewicza, w roku 1932 - w Waszyngtonie pod pomnik prezydenta Wilsona, który zaskarbił sobie pamięć Polaków orędownictwem za niepodległą Polską. W roku 1936 przeniesiono ziemię z Kopca Kościuszki na Sowiniec, gdzie zaczęto wznosić Kopiec Niepodległości im. Józefa Piłsudskiego. I wreszcie w r. 1967, w 150-lecie śmierci Kościuszki urnę z ziemią z Kopca przewieziono do utworzonego właśnie muzeum w Solurze. Wznosi się nad Krakowem Kopiec przypominający chwałę Kościuszki. Dziś trudno już sobie wyobrazić starą stolicę Polski bez górującej nad nią na wzgórzu bł. Bronisławy mogiły Kościuszki widocznej z wielu miejsc, widocznej tak pięknie ponad Błoniami, w prostej jak strzała perspektywie ulicy Piłsudskiego, z Plant pod Uniwersytetem. Z Salwatora wiedzie doń malownicza Aleja Waszyngtona, którą podążają wciąż nowe pokolenia spacerowiczów i wędrowców. Wiele jest treści w nazewnictwie tej przestrzeni. Wrósł Kopiec w panoramę starej stolicy jak Wawel i Mariackie wieże. "Można by tu spędzać całe godziny, śledząc zadumany wzrokiem bieg Wisły, szukając mglistej sylwetki Tatr, patrząc na stare miasto królewskie lub wypatrując wyżyn okolic północnych. Budzi się w nas mimo woli romantyzm uczuć, oczy cieszą się szerokością horyzontu i zdumiewają pięknością widoku" - pisał o Kopcu Kościuszki w 1938 r. w swym świetnym przewodniku po Krakowie Karol Estreicher - wieloletni opiekun tego zabytku.

Będąc w Krakowie - wstąp na Kopiec Kościuszki!

Mieczysław ROKOSZ

ZE ŚWIATA



■ *Ojciec św. Jan Paweł II odbył swoją 70. podróż zagraniczną. Papież odwiedził, w związku z jej 1250-leciem chrześcijaństwa, Słowenię. Pięć lat temu Stolica Apostolska jako pierwsza uznała nowe państwo. Słowenia to kraj katolicki, ale silnie zlaicyzowany w czasach komunizmu. Wg komentatorów nastrój wobec Ojca św. zmieniał się w czasie przebiegu wizyty i pielgrzymka może się przyczynić do odrodzenia wiary.*

■ *Ministrowie obrony Rosji i Białorusi zapowiedzieli utworzenie wspólnej armii w przypadku rozszerzenia NATO. Jak dotąd wprowadzono w życie wspólną obronę powietrzną.*

■ *Przywódcy 11 krajów WNP poparli kandydaturę B. Jelcyna na prezydenta Rosji, jako gwaranta stabilności całej Wspólnoty. Tymczasem Jelcyn składa kolejne obietnice wyborcze. Jedną z nich jest projekt utworzenia po 2000 roku armii zawodowej.*

■ *We Włoszech powstał 55. rząd od czasu zakończenia II wojny światowej. Na jego czele stanął centrolewicowy polityk koalicji "Drzewo oliwne" R. Prodi. Po raz pierwszy w historii Włoch w rządzie zasiadli także komuniści.*

■ *Żołnierze KRLD ponownie wdarli się na teren strefy zdemilitaryzowanej, gdzie doszło do strzelaniny. USA wysunęły wobec Północnej Korei kolejną propozycję rokowań i dostarczenia pomocy żywnościowej w zamian za podjęcie negocjacji.*

■ *Czeskie lotnictwo będzie korzystać z poligonów włoskich na Sardynii. Do tej pory Czesi latali na poligonach polskich, ale Warszawa podniosła ceny usług o 100%.*

■ *Prezydent Białorusi Łukaszenko otrzymał nagrodę św. Andrzeja od prawosławnej Cerkwi w Moskwie. Drugim laureatem został zbrodniarz wojenny z Bośni R. Karadžić.*

■ *Błąd komputera w tzw. loterii wizowej w USA stał się utrapieniem wielu Polaków, którzy przeprowadzili się do tego kraju. Zamiast 3 tys. wiz, komputer pozytywnie przyjął kilkanaście tysięcy zgłoszeń. Obecnie wielu Polakom grozi wydalenie z USA.*

■ *Premierem Indii został nacjonalistyczny polityk z Indyjskiej Partii Ludowej A.B. Vajpayec.*

■ *16 tys. hektarów tajgi spłonęło nad Amurem. Rosyjskim strażakom zabrakło paliwa do podjęcia szerszej zakrojonej akcji ratowniczej.*

■ *Węgry zostały członkiem grupy najbogatszych państw świata OECD. Wcześniej do organizacji przyjęto Czechy.*

"OLEKSY DO KICIA", "MGR DO MOSKWY"

Pod takimi hasłami, pod takimi sztandarami młodzież antykomunistyczna Warszawy, Krakowa, Katowic, Łodzi, a więc największych miast Polski, maszerowała podczas pikników majowych, tych organizowanych 1 i 3 maja. Co prawda według najświeższych badań opinii publicznej około 60% Polaków aprobuje Aleksandra Kwaśniewskiego na urządzie prezydenckim, ale jednocześnie wzrosła wyraźnie liczba Polaków, którzy patrzą na prezydenturę Kwaśniewskiego z dezaprobatą. Jest to oczywiście mała pociecha. Tak jak niewiele wnosi fakt, że pojawiły się transparenty odsyłające Oleksego i prezydenta tam, gdzie ich miejsce. Niewiele to mówi, gdyż młodzież antykomunistyczna największych miast Polski stanowi mniejszość. Jest to jednak zjawisko pozytywne, gdyż świadczy, iż nie wszyscy pogodzą się z prognozą, że władza spoczywać będzie w rękach postkomunistów do pierwszych lat przyszłego wieku. Ponadto, fakt, że takie transparenty pojawiają się na ulicach, dowodzi, iż nawet mająca na wszystko monopol władza nie jest w stanie zatupać rzeczywistości, ta zaś jest czytelna: Polacy pamiętają i zawsze pamiętać będą o nie wyjaśnionej przeszłości Oleksego i o udowodnionym kłamstwie Kwaśniewskiego. Nawet, jeśli nie będzie to pamięć zbiorowa, lecz wybiórcza, cząstkowa, to jednak nie da się ukryć w historii, że prezydentem III Rzeczypospolitej został krętacz, a premierem przyjaciel agentów KGB. Bo te fakty zostały udowodnione ponad wszelką wątpliwość.

Życie publiczne w kraju zdominowane zostało w ostatnich dniach, czy raczej w ostatnich tygodniach przez sprawę Konkordatu. Tajemnicze listy kursujące między polskim ministerstwem spraw zagranicznych a odpowiednikami ministra spraw zagranicznych w Stolicy Apostolskiej wyzwoływały nową falę komentarzy. Zabrali głos przedstawiciele opozycji, rządu, kilka razy głos zabierał prezydent, klucząc jak zwykle, wreszcie radośnie przyznając, że jeśli chodzi o samo głosowanie ratyfikacyjne, to on może spać spokojnie, gdyż i tak nie ma prawa głosu w parlamencie. O takich, to polscy Żydzi mówili "migłanc".

Prymas Polski powtórzył, iż nie ma ani potrzeby, ani takiej możliwości, aby renegocjować Konkordat, zwłaszcza, że prawie wszystkie jego zapisy (poza sprawą ślubów kościelnych i cywilnych) są już praktycznie realizowane. Sekretarz generalny Episkopatu Polski bp Tadeusz Pieronek mactwa liderów SLD nazwał "ekwilibrystyką". Także opozycja ustami

prof. Geremka uznała, że podnoszenie sprawy Konkordatu przez SLD, to dalszy ciąg gry politycznej, co sprawia, że na arenie międzynarodowej słabnie autorytet Polski.

Zastanówmy się, o co chodzi w tej grze. Należy przypuszczać, że autorem obecnego "szumu" wokół Konkordatu jest prezydent Kwaśniewski. Bardzo chciałby zostać przyjęty przez Ojca Świętego. Sądzę, że da mu to mandat do mówienia o prezydenturze wszystkich Polaków, co stało się dla niego swego rodzaju ideą fixe. Już dziś obnosi się przy łada okazji z informacją, że zaprosił Jana Pawła II do Wrocławia na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, tak jakby miało to jakiegokolwiek znaczenie, skoro jest to uroczystość międzynarodowa i zaproszenie wystosowane przez prezydenta, nie mówiąc o jego obecności we Wrocławiu, wydaje się całkiem zbyteczne.

Zainicjowanie korespondencji z Watykanem ma zrobić wrażenie, że jest traktowany z całą powagą. I tu znowu wychodzi z Kwaśniewskiego polityk z bolszewickiej epoki. W świecie cywilizowanym bowiem (do takiego trudno zaliczyć uczniów leninizmu), w świecie dyplomacji odpisuje się na listy, co nie oznacza zmiany poglądów. Jednocześnie Kwaśniewski i jego postkomunistyczny dwór nie zapominają o elektoracie twardogłowych byłych PZPR-owców. Gdy komentują sprawę Konkordatu zaczynają swoistą "ekwilibrystykę". Dużo słów, mało treści. Panu Bogu świeczkę, diabłu ogarek, oto maksyma "magistra". Tu uśmieszek, tam troszeczkę prawdy, a w finale - fałsz.

Oleksey nie pójdzie do kicia, Kwaśniewski niedawno wrócił z Moskwy, ale najwygodniej mu w Pałacu Namistnikowskim. Natomiast w dalszym ciągu zastanawia jedno - dlaczego tak wielu Polaków (ponad 60%) uważa, że jest właściwym prezydentem? Czy w dalszym ciągu działa niczym magnes jego pustosłowie- gładkosłowie? Czy naród tak bardzo przywykł do tego, co stare i znane (komunistyczne), że nie potrafi wybić się na mądrość? Przepraszam. Naród nie jest taki głupi, na jaki wygląda. Fala demonstracji stoczniovców gdańskich pokazała, że naród pamięta. Również o obietnicach Kwaśniewskiego z czasów kampanii wyborczej. Żadnej nie dotrzymał. Jedynie niebieskie krawaty zmienia od czasu do czasu na krawaty w prążki.

Jerzy KLECHTA

ZŁOTY JUBILEUSZ POLSKICH OBLATÓW M.N.

W niedzielę 12 maja w Vaudricourt nie brakowało osobistości, na czele z Nuncjuszem Apostolskim w Polsce ks. abp. Józefem Kowalczykiem.

O godzinie 11.00 ruszyliśmy w procesji przez park, do pomnika św. Eugeniusza de Mazenod, gdzie stanął ołtarz polowy. W procesji poprzedzali ks. Nuncjusza Prowincjałowie z krajów europejskich, m.in.: o. prow. Bielecki z Polski i delegat Kanady o. Krystkowiak. Przybyli także rektorzy: PMK we Francji, ks. prałat Stanisław Jeż i Beneluksu, o. Leon Brzezina OMI. Śpiewał chór "Moniuszko" z Liège i zespół "Misja" z Brukseli.

Na wstępie ks. Arcybiskup przeczytał telegram od Ojca św.:

"Wspólnocie Ojców Oblatów Maryi Niepokalanej Wiceprowincji Polskiej we Francji i Krajach Beneluksu

z okazji 50. rocznicy istnienia życzę wszelkich łask od Jezusa Chrystusa-Odkupiciela świata.

Wyrażając uznanie dla ich ofiarnej pracy wśród Ludu Bożego i dla dzieł apostolskich przez nich prowadzonych, z serca błogosławię.

Watykan, 3 maja 1996 r.

Jan Paweł II

Ks. Arcybiskupowi asystowali przy ołtarzu: o. General Misjonarzy Oblatów M. N., o. Marcello Zago i delegat Biskupa z Arras, ks. H. Delaby. Homilię ks. Nuncjusz rozpoczął od psalmu: "Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga: zadziwiających rzeczy dokonał wśród ludzi!" (Ps 66, 5). "W szczególnie sposób słowa te odbijają się niczym echo w tym domu zakonnym w Vaudricourt, zwanym Instytutem św. Kazimierza. To bowiem tutaj, w tym pięknym otoczeniu, Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej obchodzą Jubileusz 50-lecia Wiceprowincji Polskiej we Francji i krajach Beneluksu...". Następnie kaznodzieja nawiązał do Ewangelii tej niedzieli i słów Ojca św. z Listu Apostolskiego "Tertio



Przy ołtarzu: (od lewej): o. J. Bielecki, czyta Prowincjał Oblatów we Francji, ks. H. Delaby, delegat Biskupa z Arras, ks. Abp J. Kowalczyk, o. General M. Zago

Millenio Adveniente": "W Kościele nie można przeżywać jubileuszu w inny sposób, jak tylko w Duchu Świętym..."; wspominał także św. Eugeniusza, jego pracę wśród imigrantów Marsylii: "Polscy Oblaci naśladują swojego świętego założyciela..." (pełny tekst homilii ks. Arcybiskupa ukaże się w 500. numerze "Niepokalanej" - lipiec-sierpień br.).

Nie można zapomnieć świeckich osobistości, na czele z Konsulem Generalnym z Lille, p. Jerzym Dróżdżem, merem Vaudricourt i działaczami polonijnymi. Liczna była grupa z Belgii. Liczni byli nasi przyjaciele i pomocnicy, bo nasze Siostry, by się zamęczyły! - ponad 600 obiadów! A jeszcze dekoracje o. prow. J. Kalinowskiego i akademii!

O godz. 15.00 podczas akademii przemówił nasz o. General i o. Senior Konrad Stolarek, współzałożyciel Prowincji. Przypominał on innych, którzy już odeszli do Pana po nagrodę, ich ofiarny trud przy zakładaniu pierwszych dzieł i domów w La Ferté-sous-Jouarre czy też Internatu św. Kazimierza w Vaudricourt. Przemówienia przeplatane były występami chóru pod dyрекcją o. S. Hellera i zespołu młodych pod opieką o. W. Walaszczyka. Brawa zbierał także zespół z Noeux-Mines.

Nazajutrz ks. Nuncjusz odprowadził jeszcze Mszę św. dziękczynną i pobłogosławił ośrodek wakacyjny w Stella-Plage. I tam na pożegnanie zaświeciło słońce! Oby to było dobre proroctwo dla naszej Prowincji!

o. Edward SZYMECZKO OMI

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli odpowiedzieć na nasze zaproszenie udziałem w jubileuszowej uroczystości 50-lecia Wiceprowincji Polskiej Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji i Beneluksie w dniu 12 maja br. w Vaudricourt. Szczególne podziękowania kierujemy do osób, które pomogły przygotować tę uroczystość.

Misjonarze Oblaci z Vaudricourt



W procesji do ołtarza: ks. Abp J. Kowalczyk, ks. Superior generalny o. M. Zago, ks. Delaby, ks. prał. S. Jeż, Rektor PMK we Francji

MUZYCZNY KALENDARZ PARYŻA PROF. MYCIŃSKIEGO - CZERWIEC'96

Opéra Comique: Carmen (od 19.VI.)
Salle Gaveau: 5.VI. piękny mezzosopran: Marilyn Horne;
Salle Pleyel: 4.VI. bardzo interesujący koncert poświęcony twórczości Ryszarda

Straussa, pod batutą Armina Jordana na czele Ensemble Orchestral de Paris; 7.VI. Orchestre Philharmonique de Radio-France pod batutą Marka Janowskiego: Elgar i Mahler; 14.VI. dwu wielkich

artystów rosyjskich: Spiwakow (skrzypce) i Rudy (fortepian); w programie Brahms, Franck i Strawiński.



PIELGRZYMKA DO PARAY LE MONIAL

PROGRAM:

Bardzo serdecznie zapraszam Rodaków na tradycyjną polską pielgrzymkę do stolicy kultu Bożego Serca w Paray le Monial 2 CZERWCA.

Pielgrzymkę, której będzie przewodniczył rektor PMK ks. prał. St. Jeż, pragniemy przeżyć w duchu dziękczynienia za 160 lat istnienia Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

9.45 - Modlitwa Różańcowa w Parku - poprowadzi o. Władysław. W czasie różańca okazja do spowiedzi św.

10.30 - Suma koncelebrowana z kazaniem ks. prał. St. Jeża.

12.00 - 14.00 - Przerwa obiadowa.

14.15 - Pielgrzymi zbierają się przed ołtarzem w parku.

14.30 - Wystawienie Najśw. Sakramentu;

kazanie; procesja Bożego Ciała do czterech ołtarzy. Po procesji - Akt Oddania się Najśw. Sercu Pana Jezusa. 16.30 - Zakończenie Pielgrzymki.

Organizacje katolickie proszone są o przybycie ze sztandarami. Pielgrzymi mogą spożyć obiad na miejscu w Abri des Pelerins. Obiad należy zgłosić telefonicznie - nr: 85 81 62 22.

Ks. Zygmunt STEFAŃSKI SChr.

LYON: 3-MAJA W PARAFII POLSKIEJ

Jak co roku święto 3 Maja było dla Polonii lyońskiej okazją do zainicjowania jej patriotycznych i religijnych uczuć w ścisłej więzi z krajem ojczystym. Kulminacyjnym momentem obchodów w tutejszej polskiej parafii była uroczysta Msza św. celebrowana 5 maja w kościele przy ul. Sala, z udziałem przedstawicieli Konsulatu RP w Lyonie oraz organizacji polonijnych i kombatanckich.

W wygłoszonej z tej okazji homilii ks. J. Żmuda podkreślił ponadczasowy charakter Konstytucji 3 Maja, której przesłanie wybiega daleko poza historyczny zryw

najświetlejszych umysłów polskiego narodu w chwili jego wyjątkowego zagrożenia, stanowiąc również i dzisiaj drogowskaz na drodze do budowy lepszego jutra Ojczyzny. "Jednocześnie - podkreślił ks. Żmuda - oddając 3 Maja hołd Matce Bożej, Królowej Polski, Polacy w kraju i za granicą oddają swe losy pod jej opiekę."

Poczet sztandarowy, oprawa muzyczna w wykonaniu chóru parafialnego oraz obecność dzieci w strojach ludowych nadały całej uroczystości odświętny charakter. Po Mszy św. stowarzyszenie

"Polonium" zaprosiło zebranych na okolicznościowe spotkanie. Tegoroczne obchody 3 Maja w Lyonie miały szczególnie przebieg z uwagi na zbliżającą się ku końcowi kadencję Konsula RP w Lyonie, Sławomira Czarlewskiego, któremu ks. Żmuda wyraził w imieniu całej wspólnoty parafialnej podziękowania za pięć i pół roku pracy na czele polskiej placówki konsularnej, w trakcie których doszło do zbliżenia i konsolidacji działań różnych grup tutejszego środowiska polonijnego.

*Jacek TOŁDOWSKI
Polska Parafia w Lyonie*

LIST Z BOŚNI: CO NOWEGO W SARAJEWIE?

Zanim odpowiem na to pytanie, pragnę serdecznie pozdrowić Czytelników "G.K." i Przyjaciół z terenów mojej poprzedniej misji. Do pozdrowień dołączają się nasi Rodacy, a moi "parafianie" ze mną przebywający w ramach pokojowej misji Iforu.

Jest ona przebogata, bo obejmuje rozminowywanie, naprawy dróg i mostów. Udało mi się urządzić w jednym z budynków naszej bazy piękną kaplicę św. Krzyża.

Modliliśmy się za Ojczyznę w uroczystości polskich świętych patronów Wojciecha i Stanisława, a szczególnie w uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. Modlitwą objęliśmy też w sposób szczególny naszego Ojca św. Jana Pawła II. Udało mi się też trzykrotnie celebrować Mszę św. i wygłosić homilię (po francusku i chorwacku), w katedrze Sarajewa, która szczególnie w niedziele wypełnia się po brzegi.

Obok misji wśród żołnierzy, próbuję z nimi nieść pomoc humanitarną siostronom zakonnym pracującym wśród chorych, wśród biednych i w sierocińcach.

Wiele budynków kościelnych zostało zburzonych. Niektóre wymagają poważnych napraw. Sierociniec prowadzony przed wojną przez Siostry Dzieciątka Jezus nie otworzy jeszcze długo swych drzwi z powodu braku funduszy.

Sytuacja w Bośni po umowach w Dayton? Można ją przyrównać do rany, która nie może się tak szybko zagoić, jak niektórym by się wydawało. Ważne, że zapanował spokój i atmosfera jest zupełnie inna niż jeszcze przed rokiem.

W rozmowie z ludźmi, szczególnie z katolikami, zauważa się pragnienie przebaczenia i chęć odbudowy kraju. Istnieje jednak obawa, że wobec ekspansywnego islamu, niełatwo będzie katolikom dojść do głosu.

Co do życia religijnego, w parafiach katolickich jest ono bardzo dynamiczne. Nie brak młodzieży, która śpiewa w

chórze i w innych zespołach. Ludzie licznie przystępują do sakramentu spowiedzi św. i do Eucharystii. Wierni biorą aktywny udział w różnych akcjach prowadzonych przez parafie, między innymi w Caritasie.

W dniu 7 maja, w katedrze Sarajewa, o godz. 8.00 rano pod przewodnictwem ks. kardynała Vinko Puljić modlili się o pokój na Bałkanach i w świecie, muzułmanie, prawosławni i katolicy.

Dołączajmy się do tej modlitwy, aby nowe przykazanie Jezusa Chrystusa: "Miłujcie się wzajemnie, jak ja was umiłowalem" wchodziło w życie narodów różnych ras, kultur i religii. Mamy bowiem wspólnego Ojca w Bogu. "W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna Jednorodzonego na świat". (Ij 4,9)

*Kapelan wojskowy Legii Cudzoziemskiej
Ks. Jerzy Chorzempa SChr.*

JUBILEUSZ ŚWIECEN KAPLAŃSKICH

4 CZERWCA 1996 R.

OBCHODZI 30. ROCZNICĘ ŚWIECEN KS. TADEUSZ NOWIK SChr.

Z tej szczególnej okazji Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. prał. Stanisław Jeż i Redakcja "Głosu Katolickiego"

składają Drogiemu Księdzu Jubilatowi życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Ps. Jednocześnie redakcja "G.K." pragnie przeprosić Czcłgodnego Księdza Jubilata w związku ze zniekształceniem Jego nazwiska, które nieszczęśliwie nastąpiło w poprzednim, 20/96 numerze naszego Tygodnika.

ARGENTEUIL: 40-LECIE ZWIĄZKU POLSKIEJ MŁODZIEŻY LUDOWEJ "WICI"

Wiele przejawów żywotności wykazuje polska Wspólnota związana z polską parafią istniejącą w Sartrouville i Argenteuil, której przewodzi znany polski duszpasterz ks. Jan Pranke SChr.

Nie wszyscy jednak wiedzą, że Wspólnota ta od 40 lat chlubnie kontynuuje założenia Związku Polskiej Młodzieży Ludowej "Wici".

Zanim podam sprawozdanie z uroczystości, pragnę przypomnieć kilka danych o tym ruchu ludowym.

Otóż "Wici" powstały w Polsce 19 czerwca 1928 r. Polska ówczesna, w 70% składająca się z ludności wiejskiej, po tragicznych rozbiorach,



do wypełniania obowiązków i praw obywatelskich we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

W 1948 r. "Wici" zostały rozwiązane w Polsce przez reżim komunistyczny. Ale na emigracji, głównie we Francji, kontynuowano tamte założenia, tworząc liczne koła "Wici" w ramach Polskiego Stronnictwa Ludowego. Do powstania koła "Wici" w Argenteuil przyczynili się głównie: p. Władysław Kij, p. Stanisław Janisz, p. Michał Furtak, p. Stanisław Górski.

5 maja br. Koło obchodziło b. uroczyste swe 40-lecie istnienia. O godz. 9.30 została odprawiona Msza św. w polskiej kaplicy w Argenteuil w intencji zmarłych członków "Wici", jak i w intencji wszystkich aktualnie działających w tymże ruchu.

znalazła się w katastrofalnej sytuacji gospodarczej. Wiemy, że mimo wszystko wola odnowy narodowej była bardzo silna. Prawie w każdej dziedzinie życia Polacy brali odpowiedzialność w swe ręce. Podobnie było z ruchem ludowym. W łonie Polskiego Stronnictwa Ludowego młodzież akademicka pochodzenia wiejskiego postanowiła przez samokształcenie podnosić poziom życia, zwłaszcza ludzi młodych, na wsi. Statuty wyrażają wolę oparcia tej odnowy na zasadach etyki chrześcijańskiej. Młodzież wiejska w "Wiciach" chciała podtrzymywać i rozwijać świadomość narodową, język ojczysty i polskie tradycje i postanowiła tworzyć warunki i ułatwiać młodzieży wiejskiej zdobywanie wiedzy i przygotowanie się, poprzez samowychowanie,



Po południu natomiast w ogromnej miejskiej sali w Argenteuil im. Jean Vilar, "Wici" przygotowały prawdziwie ludowy festiwal, gdzie przez młodzież emigracyjną została wykonana wspaniała inscenizacja w j. polskim, a następnie oglądano piękne tańce w wykonaniu maluchów (2 grupy), dzieci ze szkoły podstawowej, młodzieży (3 grupy) i dorosłych (oklaskiwanego gorąco zespołu seniorów). Kilkuset naszych Rodaków przeżyło wzruszającą uroczystość duchową. Oby zdjęcia przybliżyły chociaż część tamtej atmosfery.

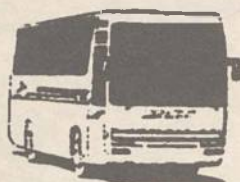
Uczestnik

REGULARNE, MIĘDZYNARODOWE, LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE

Tel.: (1) **42.19.98.31** - 24/24 automat.

133, rue de Vaugirard
75015 Paris; M^{re} FALGUIERE

Tel.: (1) **42.19.99.35**



intercars

PARYŻ >> POLSKA >> PARYŻ

WE WSZYSTKIE DNI TYGODNIA (z wyjątkiem poniedziałku)

W TYM POŁĄCZENIA EKSPRESOWE
- TRZY RAZY W TYGODNIU

DO PONAD 32 MIAST W POLSCE
Z PARYŻA - SENS - TROYES - NANCY

DO:

WARSZAWY; KRAKOWA; RZESZOWA; WROCLAWIA;
OLSZTYNA; LUBLINA; BIALEGOSTOKU; BOLESŁAWCA;
LEGNICY; ŁODZI; OPOLA; GLIWIC; KATOWIC;
TARNOWA; OSTROWA; KALISZA; KONINA; TORUNIA;
OSTRÓDY; PUŁAW; WYSZKOWA; ZAMBROWA I INNYCH

TAKŻE:

TOULOUSE MARSEILLE NICE >>> POLOGNE
LYON MULHOUSE STRASBOURG >>> POLOGNE

NUMERY NASZYCH TELEFONÓW NA PROWINCJI:

Lyon - 78 37 20 80; Mulhouse - 89 66 31 13; Nice - 93 80 08 70;
Marseille - 91 50 08 66; Toulouse - 61 63 07 31

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROPONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. 40.15.09.09

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW
PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: WROCLAW, KRAKÓW, RZESZÓW

BIURO: 4, rue CAMBON, 75001 PARIS

GABINET DENTYSTYCZNY

chirurg dentysta (MÓWIĄCY PO POLSKU) - t.: 46.47.47.00 (Paris XVI).

WAKACJE W POLSCE

* WYNAJME W CIECHOCINKU pokoje (2-osobowe) lub cały dom (duży ogród). IDEALNE MIEJSCE DO WYPOCZYNKU. Tel.: 83-32-15-17.

USŁUGI:

* RENOWACJE MIESZKAŃ w zakresie: elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia flizów - prowadzi firma - "BJP" sari. KONKURENCYJNE CENY. T.: 43.88.06.98; fax: 43.32.21.48.

LEKCJE:

* KURSY J. FRANCUSKIEGO - przez PROFESORA (DYPLOMY SORBONY)
Tel. 44.24.05.66.

MUZYKA:

* PARADOX - grupa muzyczna - zagra dla Was przy każdej okazji: ŚWIĘTA RODZINNE, WESELA, ZABAWY, JUBILEUSZE - t. 46.82.73.67.

PORADY PRAWNE:

* Wiesław DYŁAG - w kontakcie ze znanymi kancelariami adwokackimi: wszelkie sprawy sądowe (prawo cywilne, konflikty rodzinne, prawo pracy, prawo gospodarcze - firmy, podatki, upadłości - sprawy karne itd.). PORADY - również przez telefon lub korespondencyjnie. Tel.: 40.58.16.84; Fax: 45.75.25.80.

TEL. 42.80.95.60

FRANCJA ↔ POLSKA

PARYŻ

M^{re} Gare du Nord

93, rue de Maubeuge



**Z 4 MIAST FRANCJI:
PARYŻA - LENS - BILLY - LILLE
DO 38 MIAST POLSKI!!!**

- Poznań - Zielona Góra - Konin
- Łódź - **WARSZAWA**

* * *

- **WARSZAWA** - EXPRESS

* * *

- Wrocław - Opole - Gliwice - Katowice - **KRAKÓW**
- Tarnów - Dębica - **RZESZÓW**

* * *

- Szczecin - Koszalin - Słupsk - Gdynia - **GDAŃSK**

* * *

- Kalisz - Piotrków Trybunalski - Radom - St. Wola

- Mielec - Kolbuszowa - Puławy - Lublin - **ZAMOSĆ**
- Jarosław - Przemyśl i inne

* * *

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE OFERUJE
NASZE BIURO W PARYŻU, A TAKŻE:

BILLY MONTIGNY tel. 21.20.22.75,

LILLE tel. 20.92.05.05

BIURO PORAD TLUMACZ PRZYSIEGLY

Janusz Bres TEL.: 88 78 10 06; FAX: 88 77 86 70
6, rue Becquerel, 67380 Strasbourg-Lingolsheim

- prawo jazdy, metryki: 110 FF; - redagowanie aktów, podań, dokumenty techniczne/prawnicze: 120 FF/100 słów tłumaczenia ważne na terenie całej Francji
termin wykonania: 48 godz.

PRACE:

* Studentka (25 l.) - j. francuski, doświadczenie w opiece na dziećmi SZUKA PRACY NA WAKACJE - OPIEKA NAD DZIEĆMI, OSOBAMI STARSZYMI, CHORYMI lub Innej. Tel.: 47-26-97-72.

* Polka (22 l. bez znajomości j. francuskiego) szuka PRACY BABY SITTING, sprzątanie; lipiec - wrzesień w Paryżu (lub wyjazd). T.: 43.63.92.07.- po 20⁰⁰.

* DWIE STUDENTKI z Irkucka (j. polski, j. rosyjski) POSZUKUJĄ PRACY na wakacje w RODZINIE FRANCUSKIEJ; Inga Sutupowa - t.: (19-48-71)48-55-59 - Wrocław.

* STUDENTKA PSYCHOLOGII KUL (troskliwa, prowadząca dom) POSZUKUJE PRACY w okresie wakacji. T.: 47-05-74-69.

* SOCIETE D'ASSISTANCE AEROPORTUAIRE (s.a.p.) RECHERCHE MANUTENTIONNAIRE ET TECHNICIEN (NE) DE SURFACE POUR TRAVAIL SUR L'AEROPORT D'ORLY. PERMIS DE CONDUIRE ET VEHICULE INDISPENSABLE. CTC MR WARIN OU MD GUILLANEUF AU 49 75 05 50.

SPRZEDAM:

* WERSALKĘ i 2 FOTELE (komplet lub oddzielnie) - skórzane; brązowe - stan b. dobry. Wersalka - 3 tys. FF; 2 fotele - 2 tys. FF. T.: 43-03-11-29.

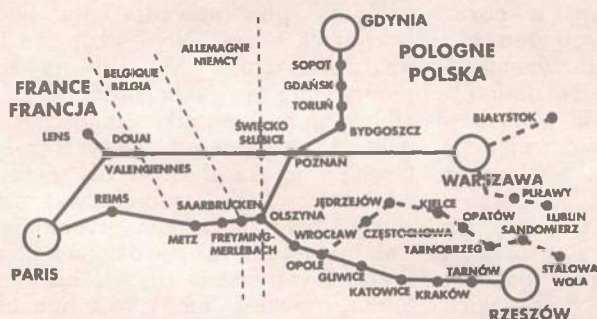
LOKALE:

* DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią dla SAMOTNEJ OSOBY (mieszkanie zapewnione dożywotnio) - Tel.: 46-32-49-57 (18.00 - 20.00).

* WYNAJME pokój w PARYŻU XVIII - osobie NIEPALĄCEJ. T.: 48-21-99-49.

**CODZIENNIE!!
DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!**

POLKA
2, RUE DE MONDOVI
75001 PARIS - M° CONCORDE
Tel. 40.20.00.80
KOŁO KOŚCIOŁA POLSKIEGO



**STOWARZYSZENIE ŚW. KAZIMIERZA
ZAPRASZA NA**

VENTĘ - WYPRZEDAŻ

**PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA
31 MAJA - 2 CZERWCA
W GODZINACH: 10.00 - 18.00**

**18, rue Claude Lorrain, M° EXELMENS
tel.: 40.50.07.11**

Maria MYCIELSKA - prezes

ASSOCIATION "NAZARETH" KURS J. FRANCUSKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki
od 19.30 - do 21.00

NOWE GRUPY OD 10 MAJA 1996

**UWAGI! SPECJALNY KURS DZIENNY
DLA "FILLES AU PAIR" - 10 GODZ./TYDZ.
68, rue d'Assas, M: St Placide, N-D des Champs
Zapisy - tel. 43.03.38.33; 44.85.76.19**

TELEFONOWAĆ

TANIEJ I LEGALNIE

**DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT
TO JEST MOŻLIWE!**

INFORMACJE: TEL. 46.05.35.36

**NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU:
22 maja 1996 r.**

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

**Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie**

90, Rue Anatole France

92290 Châtenay-Malabry - Tel. 46.60.45.51
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62

Formalności prawno-administracyjne,
notarialne, asystowanie w sądach
i urzędach, redagowanie aktów, podań,
pism, tłumaczenia urzędowe.

OFIARY NA

TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

Ks. Zygmunt STEFAŃSKI Schr.

- SANVIGNES-les-MINES

Paronne de Magny	216 f
Komitet B.d.V.	300 f
taca - 1 niedziela W. P.	207 f
taca - 2 niedziela W. P.	231 f
razem:	954 f

Ks. Jan GUZIKOWSKI Schr.

- ABSCON-FENAIN

Ks. Jan KAŁUŻA Schr.

- AULNAY sous BOIS

- LE BLANC MENSIL

- SEVRAN

Ks. Lesław FARA Schr. - MERICOURT

Bractwo Żywego Różańca

Od parafian

razem: 1020 f

Ks. Tadeusz HOŃKO

- CORBEIL-ESSONNES

Ks. Leszek SOPRYCH

- NANCY

Ks. Daniel ŻYLIŃSKI

- LIEVIN

- AVION

CALONNE

BILLY MONTIGNY

razem: 4870 f

PAŃSTWO:

Edward PILAREK

Helena KRASIŃSKI

Maria SIBIGA

Wiktoria KURDZIEL

Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać".

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:
Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue
St Honoré, 75001 PARIS, wpłacając na: CCP
1268-75 N PARIS lub czekiem i zaznaczając:
"Na Tydzień Miłosierdzia".



Copernic
La Pologne en direct

**4 REGULARNE LINIE
KOMFORTOWYM AUTOKAREM
Z AKOMPANIATORKA**

WYJAZDY: PARIS przez Sens, Troyes, Nancy
LYON - Le Creusot, Mulhouse, Strasbourg,
Besancon

**PRZYJAZD: WROCŁAW / RZESZÓW
WROCŁAW / WARSZAWA
WROCŁAW / OLSZTYN
WROCŁAW / GDAŃSK**

wyjazdy z naszego biura w każdy wtorek, czwartek, sobotę, niedzielę

INFORMACJI UDZIELAJA:

COPERNIC

6, rue des Immeubles Industriels

75011 Paris (M° Nation)

tel.: 40.09.03.43

COPERNIC

116, bld Vivier Merle

69003 Lyon

tel.: 72.60.04.56

PACZKI DO POLSKI

zbiórka na terenie całej Francji

wyjazdy: poniedziałki; dostawa: do rąk własnych adresata

PODRÓŻE DO POLSKI:

* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych. Tel. 45.25.58.29.

* WYJAZDY do: WROCŁAWIA, KRAKOWA, RZESZOWA, STALOWEJ
WOLI - każda sobota, niedziela i poniedziałek - T.: 43.88.08.98.

* EXPRESS-BUS: WYJAZDY DO POLSKI CENTRALNEJ I
POŁUDNIOWEJ - POZNAN, WARSZAWA, LUBLIN, ŁÓDŹ, RADOM,
ZIELONA GÓRA, SIERADZ, WROCŁAW, CZĘSTOCHOWA, KIELCE,
KRAKÓW, RZESZÓW, STALOWA WOLA, TARNOBREZG. WYJAZDY Z:
PARYŻA, RENS, METZ'U, LUKSEMBURGA, LILLE I BELGII. TEL.:
43.38.67.29.

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263 bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynekiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F

CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB

P. Bronisław Dejnek - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1837858-11

Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66

Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



CYKLOFRENICZNE RZĄDY CYNIKÓW

W powodzi raczej przygnębiających doniesień politycznych, wysoką falą napływających z kraju, chciałem koniecznie popłynąć, tak jakoś pod prąd, choćby najmniejszą łódeczką pocieszenia (się). Pora roku, wbrew totalnej depresji w "temacie" nadziei, sprzyja przecież pewnym, choćby irracjonalnym, euforycznym nastrojom. Tylko skąd u diabła wziąć jakikolwiek tytuł do, choćby bardzo umiarkowanego, optymizmu? No właśnie, może "tytuł" (?), ale przecież i on denuncjuje raczej kiepsko rokujący na przyszłość stan toczącej nas choroby ducha i... umysłu, zarówno tzw. "elit", jak i całej tzw. reszty. Toż jeszcze 60% ankietowanych rodaków jest ponoć wciąż zadowolonych z tych, co degradują i degenerują ich ojczyznę, co demoralizują i deprawują ich dzieci.

A jednak w tym czarno brzmiącym tytule

ukryty jest "z definicji", jak na ironię, jak rozwiązanie w krzyżówce z hasłem, choć być może bardzo jeszcze odległy, ale jednak optymizm. Czy rzeczywiście można sobie wyobrazić tutaj jakiś "happy end", jakieś wyjście z zakłętego kręgu postkomunizmu z europejską, z totalnie liberalną od wartości, twarzą? Spróbujmy znaleźć metodę w tym szaleństwie, spróbujmy dostrzec pocieszenie, jeżeli nawet jeszcze nie nadzieję. Rzeczywistość jest raczej niepokojąca. Polska dryfuje, żeby pozostać przy tych wodnych metaforach, między coraz bardziej agresywną Rosją a coraz bardziej obdartym z wartości, złudzeń i mitów, i tożsamości portem "demokratycznej zachodniej" Europy. Na dodatek, każdy z kolejnych polskich sterników kręcił kołem inaczej, nie wykazując się zresztą ani geniuszem, ani wyobraźnią (niezbędną przy nawigacji), ani troską o wszystkich podróżnych, zadawałając się pamięcią tylko o swojej załodze. Tym sposobem ster dostał się w końcu w niepowołane ręce wyzutych z takich "przesądów" jak Bóg, honor czy Ojczyzna postkomunistycznych cyników, bo to im tylko zostało z ich "filozofii" - cynizm. Wypada do tego "idyllicznego" obrazka dodać lojalnie, że stery państwa i honoru wdepchnęła im "demokratycznie" w łapy zdesperowana trudami "zmiany kursu", zbuntowana, a zdemoralizowana przeszłością i zdeorientowana "lewymi" mass mediami większość załogi. Czy są to

objawy jakiejś zbiorowej choroby? Zamiast odpowiedzi zacytujmy encyklopedyczną definicję: "Cyklofrenia - psychoza z zaburzeniami procesów myślenia, spostrzegania, pamięci, strefy uczuciowej, z brakiem krytycyzmu i przystosowania do życia społecznego, w której występują na przemian okresy depresji i stany maniakalne. Przyczyny nie są znane". Dorzućmy jeszcze, jak już jesteśmy przy definicjach, że "cynizm jest postawą wyzywającego, pogardliwego odrzucenia ideałów i autorytetów uznawanych w danej społeczności, brakiem poszanowania dla ogólnie przyjętych norm". No i gdzie ten klucz do pocieszenia? Ma on na imię... przemijanie i cykliczność. (?) Tak, albowiem cynizm, nikczemność, zdrada, mimo że są znane od czasów starożytnej Grecji i jej szkoły cyników, nigdy nie zdołały do końca zdominować świata, zawsze były zjawiskiem przemijającym. Tak bywało nie raz i w dziejach naszego kraju. Tymczasem to właśnie dobro, honor, prawość - nie tylko w filmach dla grzecznych dzieci - torowały i torują drogę rozwoju człowieka. Po okresach pozorowanej zgody na nikczemność, bezprawie, drwiny z prawdy, przychodzi zawsze, choć tylko cyklicznie, czas opamiętania, okres zadośćuczynienia kiedy Duch oświeca nawet... choroby. Przed nami już tylko... uzdrowienie.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Dubrownik zwany był "Perłą Atlantyku". Przyjeżdżali tu turyści z całego świata, a wyjeżdżając zostawiali dużo pieniędzy. Miasteczko, malowniczo wciśnięte między morze a góry, było dumą Jugosławii. Było skarbem i witrą reżimu marszałka Tito. Z powodu swego piękna i bogactwa, pozwalało sobie nawet na arogancję i pogardę dla reszty kraju. Ale któregoś dnia reszta Jugosławii zapaliła się i ogień dotarł do Dubrownika. Oblężenie rozpoczęło się w październiku 1991 roku i trwało 7 miesięcy. Miasto, którego dewizą od stuleci była "libertas", znalazło się na łasce i niełasce serbskich napastników. Straty wyrządzone przez bombardowania oceniane są w tej chwili na 50 milionów franków. Serbskie kule zniszczyły renesansowe fasady zabytkowych domów, zniszczyły kościoły i obwarowania. Zadały też rany psychiczne. Dubrownik został zepchnięty do rangi prowincjonalnego, nie liczącego się miasta. Serbowie uznali, że takie klejnoty, jak on, nie będą im już potrzebne. Wojna opróżniła dawny róg obfitości, turyści oczywiście przestali przyjeżdżać, a wraz z turystami miasto straciło niemal

wszystkie swe dochody. Znalazło się w całkowitej izolacji. Wielu mieszkańców wyemigrowało, a ci, co pozostali, ledwo wiążą koniec z końcem. Dubrownik, po miesiącach walki, popadł w stan apatii. Zapanowała w nim pustka ekonomiczna, społeczna i kulturalna. Burmistrz miasta lubi jednak powtarzać, że Dubrownik jest tylko zraniony, że nie jest martwy. A rany się goją. Dary osób prywatnych ze Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch pozwoliły na dokonanie rekonstrukcji niejednego zabytku. Dzięki pieniądзом ofiarowanym przez znanego chorwackiego pianistę Ivo Pogorelica, odbudowano jeden z 9 spalonych pałaców. Trwa przywracanie do stanu używalności 50 hoteli w okolicy. Istnieją nadzieje, że miasto odzyska w tym roku przynajmniej 20% przedwojennych dochodów z turystyki. Ale narodziła się nowa obawa. Dawna społeczność Dubrownika lęka się napływu promotorów i kapitału z Hercegowiny. Chorwaci pochodzący stamtąd zjeżdżają masowo do Dalmacji i robią interesy. Przejawiają ogromne zainteresowanie hotelowym kompleksem Dubrownika, tym bardziej, że państwo chorwackie ma bardzo szeroko zakrojone plany prywatyzacyjne. Studenci i intelektualiści Dubrownika coraz bardziej

lękają się, że bardzo w tej chwili przyciszone życie kulturalne zniknie całkowicie, że liczyć się będą tylko pieniądze. Marzą o tym, że w przyszłości możliwe okaże się wskrzeszenie starych tradycji kulturalnych miasta, które odzyska dzięki temu swoją prawdziwą tożsamość. Są jednocześnie świadomi, że zabierze to bardzo dużo czasu, być może całe dziesięciolecie. Nie można też nie brać pod uwagę eksodusu artystów, którym o wiele łatwiej znaleźć pracę w Zagrzebiu.

Jaka będzie przyszłość Dubrownika? Optymiści pocieszają się mówiąc, że miasto jest zahartowane w bojach i że nauczyło się trwać za wszelką cenę. Zaznało przecież nie tylko wojny. W ciągu trzech ostatnich wieków nawiedzane zostało przez przeszło setkę trzęsień ziemi. Najpoważniejsze, które miało miejsce w 1667 r., zniszczyło prawie całe miasto i zabiło połowę mieszkańców.

Ale Dubrownik, jak Feniks, zawsze odradzał się z popiołów.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL